

GŁOS HUTY KATOWICE

TYGODNIK

WTOREK, 2 MAJA 1978 NR 18-19 (162-163)

CENA 2 ZŁOTE

„GŁOS” rozmawia z członkiem Egzekutywy KW PZPR w Katowicach, naczelnym dyrektorem Kombinatu mgr inż. ZBIGNIEWEM SZALAIDĄ.

— Towarzyszu dyrektorze! Już pierwszy rok działalności eksploatacyjnej postawił Huta Katowice w rzędzie największych producentów stali i półwyrobów walcowanych w kraju. Czy moglibyście zilustrować to twierdzenie kilkoma przy-

ciagami? — Tak, walcowanych 108 tys. ton wyrobów gotowych z walcowni średniej.

Podwojenie produkcji Huty w tym roku spowoduje dalszy wzrost udziału naszych wyrobów w krajowej produkcji hutniczej. Jak wiemy plan bież-

szego roku wynosi 4 mln ton stali, co stanowi ponad 20 proc. całej krajowej produkcji.

Rozpoczęcie produkcji przez walcownię średnią w roku ubiegłym, dynamiczny wzrost tej produkcji w wyniku szybkiego dochodzenia do projektowej zdolności oraz wejście do eksploatacji w połowie bieżącego roku walcowni dużej — otwierają nowy etap jeszcze bardziej efektywnego oddziaływania Huty w zaspokojeniu pałających po-

nasycenie walcowni finalnych wsadom. Umożliwiło to w państwowym stopniu zmniejszenie importu półwyrobów. Był to pierwszy mocno odczuwalny wpływ produkcji Huty na poprawę naszego bilansu handlu zagranicznego.

Pa pierwsze, już w pierwszym roku eksploatacji, po zaledwie kilkumiesięcznym okresie dostaw półwyrobów walcowanych odbiorcom krajowym nastąpiło

nam wyroby finalne, a więc blachy dla przemysłu okrętowego, motoryzacyjnego i szeroki asortyment blach grubych umożliwiając znacznie pełniejsze zaspokojenie potrzeb krajowych.

Do stałych odbiorców krajowych naszej produkcji należy między innymi Huta im. Cediera zużywająca nasz wsad do produkcji walcówki z przeznacze-

niem na śruby i nitki; Huta im. Nowatki wytwarza z wsadu blachy uniwersalne oraz kształtowniki grube, a Huta Kościuszkowa — stal zbrojeniową, kształtowniki i prety ciężkie. Wzrost produkcji u naszych odbiorców umożliwił zwiększenie produkcji na eksport blach i walców-

ki. Wzrastającą produkcję wyrobów profilowych w walcowni Balory i Pakój. Wytwarzane

Z OKAZJI DNIA HUTNIKA CAŁEJ ZAŁODZE KOMBINATU ŻYCZYMY DUŻO ZDROWIA ORAZ POMYŚLNOŚCI W ŻYCIU OSOBISTYM I SUKCESÓW ZAWODOWYCH



DOKONCZENIE NA STR. 2

PRACUJE DLA DOBRA NARODU ŻYJE W JEGO ŚWIADOMOŚCI

ktodami! To po pierwsze. Po drugie — jaki mają one sens i znaczenie dla całokształtu gospodarki narodowej?

— Oto cyfry. Udział produkcji Huty w krajowym wytworzeniu stali wyniósł w roku ubiegłym 11 proc., a półwyrobów walcowanych około 14 proc.

Do dnia 30 kwietnia br. Huta wyprodukowała 2.792 mln ton surówki, 3.097 mln ton stali, 3.176 mln ton półwyrobów wal-

cowanych 108 tys. ton wyrobów gotowych z walcowni średniej.

Podwojenie produkcji Huty w tym roku spowoduje dalszy wzrost udziału naszych wyrobów w krajowej produkcji hutniczej. Jak wiemy plan bież-

szego roku wynosi 4 mln ton stali, co stanowi ponad 20 proc. całej krajowej produkcji.

Rozpoczęcie produkcji przez walcownię średnią w roku ubiegłym, dynamiczny wzrost tej produkcji w wyniku szybkiego dochodzenia do projektowej zdolności oraz wejście do eksploatacji w połowie bieżącego roku walcowni dużej — otwierają nowy etap jeszcze bardziej efektywnego oddziaływania Huty w zaspokojeniu pałających po-

nasycenie walcowni finalnych wsadom. Umożliwiło to w państwowym stopniu zmniejszenie importu półwyrobów. Był to pierwszy mocno odczuwalny wpływ produkcji Huty na poprawę naszego bilansu handlu zagranicznego.

Pa pierwsze, już w pierwszym roku eksploatacji, po zaledwie kilkumiesięcznym okresie dostaw półwyrobów walcowanych odbiorcom krajowym nastąpiło

PIERWSZOMAJOWE ŚWIĘTO W ATMOSFERZE JEDNOŚCI I PRAGNIENIA POKOJU

MAJOWY RANEK nie zapowiadał ładnej pogody. Mimo to już od wczesnych godzin rannych ze wszystkich osiedli mieszkaniowych całe rodziny kierowały się na miejsce zbiórek. Po raz pierwszy kolęna na wszystkich osiedlach zamieszkałych przez rodziny hutników od godziny 7 orkiestra dęta Huty Katowice grała marsze. Występy te cieszyły się ogromnym zainteresowaniem mieszkańców.

W kilka minut po godzinie 10 ruszyła kolumna pochodu pierwszomajowego. Pochód w Dąbrowie Górniczej otwierał poczet sztabowy wszystkich organizacji społecznych, kilkudziesięciopięciodobowa grupa zbawidowców oraz grupa młodzieży z OHP, która niosła w rękach portrety ludzi dobrej roboty i zasłużonych mieszkańców Dąbrowy

Górniczej. Na trybunie honorowej zajęli miejsce członkowie Egzekutywy KW PZPR z I sekretarzem Józefem Popczykiem, członkowie Egzekutywy KP PZPR Kombinatu i budowy z sekretarzami Tadeuszem Jara i Henrykiem Zimolągiem, przedstawiciele władz miasta i pre-

DOKONCZENIE NA STR. 3



SZTANDAR PRZECHODNI DLA WALCOWNI

W WYNIKU DOKONANEJ oceny międzyzakładowego współwzrostu pracy w rok ubiegły, wicepremier Franciszek Kaim, minister hutnictwa, w porozumieniu z Zarządem Głównym ZGH, przyznał załozie Zakładu Walcowniczego Kombinatu Metalurgicznego Huta Katowice Sztandar Przechodni ministra hutnictwa i przewodniczącego ZG Związku Zawodowego Hutników oraz dyplom uznania.

Jest to wielkie wyróżnienie dla załogi hutniczej Zakładu Walcowniczego. GRATULUJEMY!

W GRONIE JUBILATÓW

ZBIGNIEW AUGUSTYN — pracownik wydziału energetycznego stacji nadzoru i ratownictwa gazowego.

W rodzinie pana Zbigniewa nie było hutniczych tradycji. On pierwszy je zapoczątkował, podejmując w 1953 roku pracę w stacji nadzoru i ratownictwa gazowego Huty im. Bieruta w Częstochowie. Umilował tę robotę. Co więcej, bakiem hutniczym zaraził wszystkich swoich synów. Najstarszy, Andrzej idzie w ślady ojca w Hucie Katowice. Średni, Ryszard, jest walcownikiem w częstochowskim „Bierucie”. Najmłodszy, Tadeusz, pełni funkcję piecowego w walcowni Huty im. Dzierżyńskiego.

— Wymieniając swoje osiągnięcia — mówi Zbigniew Augustyn — wiele osób może powiedzieć tak: postawiłem dom, wybudowałem zakład produkcyjny, wydobyłem tysiące ton węgla, wytopiłem tysiące ton stali. Efekty mojej pracy nie zawsze są widoczne, jeszcze trudniej je dokładnie wyliczyć. Ale przeciek zdaje sobie sprawę, że wykonuje pożyteczną i potrzebną robotę. Dzięki takim jak ja i mój syn, inni mogą bezpiecznie pracować. A czasem od naszej działalności, od pomocy w nagłych przypadkach zależy rzecz najważniejsza — ludzkie życie. (TW)



Pozostałe sylwetki jubilatów zamieszczamy kolejno na stronach od 2 do 10

WSRÓD WIELU elementów, jakie składają się na kształt współczesnego patriotyzmu, najczęściej wymieniamy pracę i służenie. Od pracy bowiem każdego z nas zależy pomyślność wszystkich, całego społeczeństwa. Praca jest źródłem postępu i podstawą dalszego rozwoju. Jej jakość decyduje o jakości naszego życia. Praca dla siebie, dla zakładu, dla miasta i regionu, dla kraju — to praca dla jutra Polski, jej siły, zasobności i znaczenia w świecie.

Na placu budowy Huty Katowice i w czynnych obiektach produkcyjnych naszego Kombinatu są tysiące ludzi, którzy codziennym trudem dowodzą, iż tak właśnie pojmują sens pracy, w niej widzą najlepszą możliwość służenia ojczyźnie i pomnażania jej dorobku.

Szczególny podziw budzą i na szczególne uznanie zasługują weterani hutniczej pracy, ci spośród nas, którzy najdłużej, od dziesiątków lat ofiarują, wydajną pracą budując Polskę nowoczesną, liczącą się w świecie, którzy tysiącami

WETERANI HUTNICZEGO TRUDU

i milionami ton spieku, surówki żelaza, stali i gotowych wyrobów zasilają gospodarkę narodową, tworząc stalowy fundament pod jej dalszy, dynamiczny rozwój.

Ludzie ci stawiali pierwsze kroki w hutniczym zawodzie w różnych zakładach i w czasie, kiedy o Hucie Katowice nikomu się jeszcze nie śniło. Do najmłodszego kombinatu polskiej metalurgii przybył z jednym, podstawowym celem — żeby najmłodszej zmianie hutników służyć swoim przebogatym doświadczeniem, w nowych warunkach zrobić większy użytek z posiadanych wysokich kwalifikacji, przyczynić się do maksymalnego wykorzystania supernowoczesnej bazy wytwórczej Huty Katowice. Łączy ich wiele wspólnych cech, a najbardziej umiłowanie hutniczego zawodu, to że od dziesiątków lat są z nim związani i pragną mu pozostać wierni do końca.

140 weteranów hutniczego trudu, stanowiących chlubę naszej załogi, obchodzi w tych dniach piękne jubileusze długoletniej pracy w polskiej metalurgii. Wszystkim ślomy z tej okazji najlepsze życzenia. Natomiast niektórych spośród nich przedstawimy bliżej na szpaltach naszego tygodnika pod wspólnym tytułem „W gronie jubilatów”. (T. W.)

PLEBISCYT „GŁOSU” I ZF ZSMP ZAKOŃCZONY

ZNAMY 10 NAJLEPSZYCH

PRZEZ PONAD DWA MIESIĄCE napływały do Zarządu Fabrycznego ZSMP i Rodziciel „Głosu” propozycje, listy i uwagi dotyczące kandydatów do zwycięstwa w PLEBISCYTCIE MŁODYCH, ogłoszonym na początku roku przez naszą redakcję i Zarząd Fabryczny ZSMP. Plebiscyt ten ogłosiłoby już po raz drugi, a miał on tym razem wyłonić 10 NAJLEPSZYCH — młodzieżowych bohaterów roku 1977. Do udziału w Plebiscyocie zaprosiliśmy wszystkich młodych hutników i budowlanych. Podobnie jak w roku ubiegłym, kiedy to przy pomocy tej formy wyłoniliśmy 10 Najlepszych w I podziale budowy Huty, tak i teraz Plebiscyotę spotkał się z dużym zainteresowaniem, nie tylko wśród budowlanej i hutniczej młodzieży, ale też i wśród starszych członków załogi. Kandydatury młodych budowlanych i hutników proponowały poszczególne kółka ZSMP, brzytady i innego rodzaju komisji, kierownictwa budów i wydziałów. Sylwetki niektórych kandydatów przedstawialiśmy na łamach „Głosu” w trakcie trwania Plebiscytu. Byli to w większości ludzie pełni zapału i ofiarności, ludzie o wysokiej świadomości społecznej i politycznej, ludzie wykazujący się przy tym dużymi umiejętnościami zawodowymi

DOKONCZENIE NA STR. 3

NA ZAPROSIENIE rządu radzieckiego, przebywała w Moskwie w dniach 24-27 kwietnia delegacja, pod przewodnictwem wiceprezesa Rady Ministrów, Franciszka Kaima. Podczas wizyty przeprowadzono rozmowy z zastępcami

kresu radzieckich dostaw do Polski w latach 1979-1980, niezbędnych dla rozbudowy Kombinatu Metalurgicznego Huty Katowice. Rozbudowa ta podjętowa jest występującym w kraju deficytem wyrobów walcowanych, a w

NOWOCZESNE URZĄDZENIA Z KRAJU RAD DLA HUTY

przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR — Iwanem Archipowem i Konstantinem Katuszewem, przewodniczącym Państwowego Komitetu Rady Ministrów ZSRR ds. stosunków gospodarczych z zagranicą — Siemionem Skaczkowem, oraz kierownikami szeregu resortów gospodarczych.

Rozmowy dotyczyły określenia szczegółowego za-

szczególności blach, potrzebnych w rozrastającym się przemyśle maszynowym, w budownictwie i w produkcji cynkowej. Podstawowym wydziałem Huty Katowice jaki powstał w ramach II etapu jej budowy, będzie walcownia blach walcowanych na gorąco „3097”, jedna z największych i najnowocześnie-

DOKONCZENIE NA STR. 11

TERAZ PRZYJDZIE KOKSOWNIA

PRZEKAZALI PRZEZ wszystkie walcowanie następną Huty Katowice od ogniatacza, poprzez walcowanie siatki ketów i walcowanie średnio-drobną siatkę, zawieszając przy tym bardzo trudnych robotach wytrzymałość siatki z nich w terminie. Do historii tej budowy przeszły roboty, które zostały wykonane w niespotykanej krótkim czasie polskie fundamenty technologiczne ogniatacza i innych obiektów walcowanych.

Zaloga Budostalu-1, bo o niej tu mowa rzetelna, terminowa i solidna pracą zdobyła sobie na tej budowie dobre imię. I cieszy się nią po dziś dzień. Powierzeniem tego może być choćby melioracja, złożony przez pracowników Zarządu Budowlano-Montażowego Budostalu-1 w ostatnim dniu kwietnia.

W stosunku do założonego cyklu, na trzy tygodnie wcześniej ukończyli oni budowę fundamentu rusztu w rejonie wysekalni kształtowników walcowanej siatki i przekasali front robót Mostowiakowi Bedzin, który może być przystąpić do montażu urządzeń. Na ostatniomym przez zaloga B-3 fundamenty, który posłużył do ustawienia metrów sześciennych betonu, zamontowane zostały urządzenia do transportu i przemianowania kształtowników na pastorki. Aby lepiej zrozumieć sobie regularny fundament i zakres prac, które trzeba było przeprowadzić, dodajmy, że poza ogromną siatką betonu, która ma być w nim zamontowana ok. 2 tysiące drób fundamentowych, 180 ton staliowej konstrukcji wyposzczy, ok. 200 ton elementów konstrukcyjnych i 250 ton zbrojenia. Fundament ma bardzo złożoną konfigurację: najniższy jego punkt położony jest na poziomie 8,5 metra od tzw. „budowlanego zera”. Cała była poprzecznie białymi wieloma tunelami energetycznymi — elektrycznymi, smarówymi i wodnymi.

Wykonanie w skróconym terminie robót betonowych nie było wielką sprawą. Niezwykle trudną okazała się natomiast praca, którą musieli wykonać robotnicy, którzy musieli być przystąpić do montażu urządzeń. W pracach tych brał udział 30 бригад m.in. znanie już z szybkiego i rzetelnego działania zespoły prowadzone przez takich brigadistów, jak: Edward Barwiński, Eugeniusz Wlech, Józef Miłkiewicz, Franciszek Cieśla, Czesław Pękala, Kazimierz Małka, Jan Rogalski, Zdzisław Wyda, Adam Nowak, Alfred Kowalczyk i Henryk Irla. Roboty prowadzone były pod nadzorem mistrzów: Tomasza Kuta, Mieczysława Niemca, Henryka Kobyły i Stanisława Salskiego.

Podczas prowadzenia prac związanych ze wznowieniem robót fundamentu — mówi Edmund Pietszak, główny inżynier Zarządu — nasza zaloga wykazała doświadczenia zdobyte podczas stawiania poprzednich fundamentów technologicznych, które budowaliśmy w Hucie im. Lenina, Hucie Katowice. Pozwoliły one na wprowadzenie wielu ulepszeń w zakresie organizacji pracy, jak również technologii wykonawstwa.

Obecnie zaloga B-3 prowadzi na fundamentie rusztu ostatnie roboty wykonawcze. Po ich zrealizowaniu przekasie ona kolejne fronty firm specjalistycznym. Kontynuowane są również roboty w rejonie linii górnego walowania, na podstawowych fundamentach technologicznych, m.in. U-1 i U-2, samotoku między U-1 i U-2 oraz w budyńku elektrycznym walowni dużej.

Właśnie na „dużej” skoncentrowana jest większość sił, które w przyszłości B-3. Pewną część potencjału przystąpił już także do wykonywania zadań na budowie Koksowni naszej Huty, którego to obiektu Budostalu-1 jest generalnym wykonawcą. (ch)

DO KOŃCZENIA ZE STR. 1

średniej wysoty do wielu odbiorców krajowych. Głównymi odbiorcami naszych wyrobów gotowych są Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego, Mostosól, przedsiębiorstwa współpracujące rolnictwa, Metalbud i wiele innych zakładów. Dostarczaliśmy nasze wyroby gotowe na budowę priorytetowych inwestycji takich jak: Ursus, Polkolor, walownicę blach grubych Huty im. Bieruta. Około 12 tysięcy ton wyrobów wystaliśmy już do fabryk maszyn rolniczych.

Chciałbym w tym miejscu wybiec trochę w przyszłość i powiedzieć, że do końca tego roku walownia średnia uruchomi produkcję 10 dalszych profili. Poprawi to w sposób zdecydowany zaopatrzenie kraju w wyroby hutnicze, poważnie wpłynie na ograniczenie importu tych wyrobów w roku bieżącym oraz zdynamizuje eksport.

Wachlarz odbiorców ulegnie znacznemu poszerzeniu po uruchomieniu produkcji w walcow-

Ponadto w ramach dodatkowych zobowiązań nasz hutnicy wyprodukowali 71 tys. ton półwyrobów o wartości 30,5 mln zł dewizowych. Dzięki dodatkowej produkcji eksportowej możliwy był ponadplanowy import brakujących w kraju blach „białych” oraz stali zbrojeniowej.

Jakie korzyści osiąga kraj z naszej produkcji eksportowej? Odpowiedź jest prosta i wymierna. Pozwoliła ona na zredukowanie naszego importu wyrobów i półwyrobów hutniczych z ilości 3,6 mln ton w 1975 r. do ilości poniżej 2 mln ton w roku bieżącym. W ciągu tylko 2 lat z tego tytułu zaoszczędziliśmy 1 mld dolarów.

W tym roku przewidywany jest w naszej hucie dwukrotny wzrost eksportu półwyrobów w porównaniu z rokiem ubiegłym oraz eksport ponad 100 tys. ton wyrobów gotowych w postaci kształtowników. Zgodnie z planem w tym kwartale rozpoczniemy eksport wyrobów finalnych z walowni średniej. Jeszcze w tym roku podjęta zostanie produkcja wyrobów finalnych z walowni dużej. W perspekty-

Opanowaliśmy produkcję budowniczych technologicznie gatunków stali spawalnych o podwyższonej wytrzymałości przeznaczonych na blachy grube, uniwersalne, głębokotoczne, śruby nitny, rury spawane bez szwu i zgrzewane oraz elektrody. Stalownia opanowała technologicznie i produkowała ponad 70 gatunków stali.

Rozpracowaliśmy również produkcję stali na blachy okrągłe wtryskując w listopadzie ubiegłego roku tzw. dopuszczenie Polskiego Rejestru Staloków. Wykonaliśmy próbną partię stali na szyny kolejowe, przygotowując się do produkcji szyn w walowni dużej.

Produkcja nasza spółkała się z wysoką ceną w wszystkich odbiorców krajowych, którzy z uznaniem wypowiadają się o wysokiej jakości naszych wyrobów. Nasze półwyroby spółkowały się z dużym uznaniem wymagających odbiorców w USA, Grecji, Belgii, na Węgrzech i w NRD. A przecież nasze półwyroby przeznaczone są na trudne i jeśli tak można powiedzieć — odpowiedzialne montażem blach na opakowania spożywcze, łatwy na rury spiralnie zgrzewane, blachy karosyjne itp. A przecież do naszych odbiorców należą takie znane koncerny jak Ferrero Bourgeois w Belgii Sekudex Establishment w

cesie tym spożytkowane będące doświadczenia produkcyjne kadry inżyniersko-technicznej Huty, opanowującej najbardziej nowoczesne agregaty i technologie.

Po trzecie wreszcie — Huta Katowice wrosła już na stałe w przemysłowy pejzaż kraju, żyje głęboko w świadomości naszego społeczeństwa poprzez konkretne i odczuwalne dla gospodarki narodowej dokonania.

— Zbliżają się obchody rocznicowego Dnia Hutnika. Jest to jak zwykle okazja do składania życzeń. Czego, towarzyszy dyrektor, życzyłby sobie i żądać w przedmówku Waszego święta!

— Przeżyliśmy trudną, pełną olbrzymego zaangażowania drogę. Korzystając z okazji, chciałbym w imieniu swoim i całej załogi hutniczej serdecznie podziękować kilkunastotysięcznej rzeszy budowlanych, projektantów, konstruktorów, przedstawicieli innych zawodów — za ich dotychczasową, wspierającą postawę, chęć też pogratulować im wszystkim wysiłków i umiejętności zawodowych, hartu, ofiarności i autentycznego zaangażowania, dzięki którym powstała nasza Huta.

W imieniu swoim, w imieniu całego kierownictwa politycz-

PRACUJE DLA DOBRA NARODU ŻYJE W JEGO ŚWIADOMOŚCI

ni dużej. Profile grube sklerowane zostaną na potrzeby budownictwa przemysłowego mieszkaniowego, a szyny kolejowe wytwarzane według najnowocześniejszej technologii w znacznej części skierowane zostaną na eksport.

— Przejdźmy zatem do eksportu. Jakie korzyści osiąga nasz kraj, dzięki produkcji eksportowej naszej huty?

— W połowie roku ubiegłego rozpoczęliśmy bezpośredni eksport naszych półwyrobów walcowanych. A więc był to kolejny, ważący w gospodarce kraju efekt produkcji huty.

W 1977 r. narodowy plan gospodarczy przewidywał dla Huty Katowice do realizacji eksport półwyrobów w ilości 300 tysięcy ton o wartości 127 mln zł dewizowych przeznaczony w całości do krajów kapitalistycznych. Zadania te zrealizowaliśmy w 100 procentach.

wie lat 1979—80 eksport półwyrobów będzie ulegał sukcesywnej redukcji na korzyść wzrostu eksportu bardziej opłacalnych wyrobów finalnych, w tym kształtowników, szyn i gruzów.

Dotychczas opracowane bilanse wykazały, że w roku przyszłym będziemy mogli przeznaczyć na eksport około 460 tysięcy ton wyrobów. Iść to stanowi nadwyżkę ponad zapotrzebowanie krajowe w asortymentach produkowanych przez Huta Katowice.

— Często zadają Wam pytanie: jakiej jakości jest produkcja opuszczająca Hute. Pytania te padają z różnych środowisk, nawet takich, które dalekie są od hutnictwa, ale emocjonalnie związane z naszą wielką inwestycją.

— Rok ubiegły był okresem systematycznego wzrostu jakości produkowanych wyrobów.

w Grecji, Kloeckner w RFN firmy USA i Szwajcarii. Świadczy to o tym, że nawet w okresie recesji w zachodnim przemyśle hutniczym nasze półwyroby wytrzymują silną konkurencję z produktami japońskimi i krajów EWG.

— A więc korzyści wynikające z produkcji są bezsporne. Ale nie tylko te wymienione decydują o roli i znaczeniu Huty Katowice dla naszego kraju.

— Oczywiście. Znaczenie i rola Huty przejawia się w wielu jeszcze istotnych zjawiskach ławarzających społeczno-gospodarczo rozwojowi kraju. Po pierwsze, wzrastający poziom produkcji wyrobów, walcowanych stwarza warunki do rozszerzenia przez walownię starego hutnictwa asortymentów produkcji o profile dotychczas w kraju nie produkowane, dzięki czemu ograniczamy bardzo wydawnie ich import.

— Po drugie — produkcja Huty Katowice staje się podstawową bazą wytwórczą umożliwiająca zintensyfikowanie modernizacji starego hutnictwa. W pro-

no-gospodarczego, dzięki gorąco wszystkim hutnikom Huty Katowice, którzy osiągnęli wspaniałe wyniki w pracy, przysparzając krajowi tak potrzebnej produkcji.

Osobne słowa podziękowania kieruję pod adresem specjalistów rodzielców, którzy od samego początku budowy z dużą od swych rodzinnych domów, pomogli polskim kolegom w montażu skomplikowanych maszyn i urządzeń, uczestniczyli w pracach rozruchowych, dzielili się swym doświadczeniem i swą odtworzoną wiedzą zawodową.

Z okazji naszego święta życzę wszystkim hutnikom pełnego wykonania czekających nas zadań, a także dużo siły i zdrowia.

— Dziękujemy za rozmowę.

Rozmawia: LESZEK MAJEWSKI

LEPSZE OD IMPORTOWANYCH

z wylewami gliwickich ZMO, a uzyskane pozytywne wyniki wskazywały na możliwość wyprodukowania krajowych elementów ceramicznych do zamknięć suwakowych. Przeprowadzone w marcu i kwietniu br. dalsze przemysłowe próby z ulepszonymi wylewami z gliwickich ZMO w całej pełni potwierdziły ich przydatność dla Huty Katowice, a jakość tych wyrobów jest znacznie lepsza od importowanych. Opracowanie technologii krajowej produkcji elementów ceramicznych do zamknięć suwakowych dla kadzi stalowniczych stało się możliwe dzięki pełnemu zrozumieniu rangi problemu i wzorowej współpracy między pracownikami zakładu stalowni konwertorowej Huty Katowice i IMO oraz gliwickich ZMO.

Na tym etapie badań i rozeznania technologii wytwarzania, normalnym zadaniem jest jak najszybsze uruchomienie przemysłowej produkcji, tzw. wylewów górnych do zamknięć suwakowych. Uruchomienie antyimportowej produkcji ceramicznej dla zamknięć suwakowych kadzi stalowniczych i efektywne ich zastosowanie w Hucie Katowice będzie jednym z wielu przedsięwzięć mających na celu realizację postanowień II Krajowej Konferencji Partyjnej.

L. Z.

DZIEWCZYNY CHCĄ TYLKO W NIEDZIELĘ

ZACZEŁO SIĘ od telefonu dyspozytora zmianowego Wydziału Wielkich Pieców — Tadeusza Stokłosa, z którym poznaliśmy się bliżej podczas naszej niedawnej wizyty wśród załogi „bliźniaków”. — Mam dla was atrakcyjny temat — powiedział p. Tadeusz. — Jest u nas i nagrzewnicowy — ZBIGNIEW SZCZEPANCZYK. Na pewno będziecie chcieli o nim napisać.

Przysłaliśmy nie raz o ludziach kandydatów i jego budowy. Nie możemy już nie napisać o nim, bo przecież tym razem o Zbigniewie Szczepanczyku. Ale dlaczego ma to być temat atrakcyjny? Temuż! Poniżej napisano, że Tadeusz Stokłosa miał rację.

Na spotkanie przyszedł młodzieńcy chłopak, wyglądający raczej na kogoś, którego spodziewaliśmy się spotkać. — Zbigniew Szczepanczyk — przedstawił się, był to, jak się okazało, przyjaciel i przyrodni brat naszego nieznajomego. Jakby nie miał sobie

spawy z naszego zastępcą, które za chwilę znalazł swoje usprawiedliwienie. Dwa lata temu Zbigniew Szczepanczyk otrzymał dyplom ukończenia Wydziału Hutniczego Śląskich Technicznych Zakładów Naukowych, ze specjalnością metalurgii surowców i stali. I wreszcie 1976 roku trafił na staż do Huty Katowice. Jaki wspaniały los! Tyle ludzi. Sprawdzanie jakości wykonania wyrobów i udział w porządkowej fazie suszenia — były jego pierwszymi kontaktami z nagrzewnicami wielkiego pieca nr 1. Po stażu w jego dokumentach pojawiła się pierwsza odpowiedzialna funkcja — II nagrzewnicowy WP-1.

Potem przyszedł pierwszy wielki zawodowy przeżycie. Działaczy spolski surowców i Władysława Pieca nr 1, Szczepanczyk był w składzie czwartej zmiany. Wtedy to on właśnie dokonując tego historycznego spustu.

1964 roku zlecono jak z kawałkiem. Nagrzewnicę wielkiego pieca nr 1, którą Szczepanczyk zaczął budować, towarzyszył mu cały zespół, który w tym czasie pełnił funkcję kontrolno-pomiarową i operową. Jego zadaniem było sprawowanie nadzoru nad pracami iwo wydziału. Kiedy zaczął się problem kompletowania kadry na objętyj jeszcze wtedy w budowie pieca nr 1, wzięto pod uwagę także nowego i hutniczego Zbigniewa Szczepanczyka. Nie było wątpliwości, że jest jednym z głównych kandydatów na to odpowiedzialne stanowisko. Zawadzono był przyglądano, nie było już przesady, jeszcze wtedy nawet II lat.

Otrzymał się jednak, że między innymi nie miał tu do dyspozycji czasu. Właśnie nie umiemy sobie i najbardziej wspaniałe sprawować. W pilnowaniu własnego roku Zbigniew Szczepanczyk awans

wał, i nagrzewnicowym wielkiego pieca nr 1 został niepełnym II-lewnym chłopakiem. Huta miała najmłodszego i najbardziej utalowanego w Polsce.

— Czy takim się związałem z tym odpowiedzialnością — mówi. — Kłamałbym, gdybym powiedział, że nie. Ale nie był to lek, który paraliżowałby moje działania. Wręcz przeciwnie. Starłem się pracować tak, by ani razu nie stracił zawodu. Sobie i tym, którzy mi to odpowiedzialnie stanowisko powierzyli. Funkcje te i obowiązki z nim związane dają mi na razie maksimum zawodowej satysfakcji. Trudno jednak może brnąć coraz na życie osobiste. Jestem młody, praca na zmiany — w nocy, w niedzielę. Ale o tym myślę tylko czasami, np. w drodze z domu do „przewozu”. Gdy jestem już w autobusie, mam z kolegami ze zmiany — myśli znów skupiają się wokół problemów zawodowych. Przecież muszę się tym, że mógłbym iść dalej do klasa, z dziewczynami na przykład. Z dziewczynami często dam sobie radę na razie spokojnie. Ona chce się spotykać tylko w niedzielę. A dla mnie niedzielę nie dzielę na przedział normalnie dla pracy.

Zbigniew Szczepanczyk mieszka z rodzicami i siostrą w Cieluchach. Szczepanczykiem to z dawna widać było, że ma talent. Ojciec, Kazimierz, teraz już na rencie — to był dobry i PRO kowal, duży, redaktor wciel w Kopalni Cierwona Górnika. Zbigniew został hutnikiem. Głównym nie mógł zostać, ale ostatecznie awansował na asystenta. Obecnie jest asystentem, pomaga przy obrotach. W tym samym czasie, kiedy nie udało się dostać tego, że pracowałby w Hucie, Zbigniew awansował na asystenta. (J. KWIAT)

STANISŁAW SARNEK — Ślusarz utrzymania ruchu na wydziale mechaniczno-konstrukcyjnym

— Wszystko, co związane z obróbką metalu, nie jest mi obce — twierdzi St. Sarnek. — Z czystym sumieniem mogę powiedzieć, że dobrze opanowałem tę dziedzinę. Jak się do tego dochodzi? Nauka, praca, dobrymi kolegami i sumiennością. Jak najdłużej trzeba czerpać wiedzę i korzystać z doświadczeń tych, którzy są naszymi pierwszymi „przewodnikami” w zakładzie. I to już cała tajemnica późniejszego powodzenia w wykonywaniu zawodu. Taką drogę właśnie sam przeszedłem. W Hucie im. Lenina. Od 1952 roku. Najpierw jako tokarz, później ślusarz.

Do Huty Katowice przyszedłem przed trzema laty. Nie żałuję tej decyzji. Nie zawsze jest tu łatwo, ale robimy przecież wielkie rzeczy. To pociąga człowieka, ciekawość, jakolwiek. Zdaje sobie bowiem sprawę z tego, że od jakości przeprowadzonego przez mnie remontu maszyny czy urządzenia zależy potem ich niezawodność. Im lepiej je naprawię, tym lepiej spójnią się w procesie produkcji.

(tw)

W GRONIE JUBILATÓW



W KATOWICACH

zidentem Józefem Kulejem, a także przedstawicielami organizacji społecznych i zakładów pracy. Wzrostem po przeszłości przed trybunałem ostatnich stragów młodzieży szkolnej ruszył wieloletni szesnasty pochod pracowników Kombinatu i budowniczych Huty Katowice. Pochód ten otworzyła wielobarwna grupa zakładu surowcowego a za nią szły reprezentacje wszystkich wydziałów produkcyjnych i przedsiębiorstw budowlanych wraz z rodzinami. Każda z tych wielobarwnych grup poprzedzały pomyslowo udekorowane pojazdy. Liczne transparenty nawiązywały do obchodzonej w bieżącym roku 80 rocznicy odzyskania niepodległości, mówili także o umacnianiu braterskiej przyjaźni ze Związkiem Radzieckim, socjalistycznej wspólnoty narodów i międzynarodowej solidarności proletariatu. Transparentowe hasła mówiły również o pragnieniu życia w pokoju i wyrażały protest przeciwko ludobójczej bombie atomowej.

Mimo chłodu i deszczu spontaniczna manifestacja przebiegała w radosnej, bardzo serdecznej atmosferze. Wzrostem nas charakteryzowało poczucie zadowolenia z wypracowanych dotychczas, dalszym wyrazem jedności ideowo-moralnej, wyraz naszego poparcia dla partii i I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka.

NAJWIĘKSZA liczebność w historii Polski Ludowej okazała się prezentowała się tysiącom katowician zromadzoną na trasie i-marszowego pochodu. Na trybunie honorowej nam kombinatni reprezentowali przedstawiciele władzy partyjnych i gospodarczych Huty i jej budowy i sekretarz KC PZPR Władysław Kowalski, obecnie Edukacyjny KW PZPR, zastępcy dyrektora Kombinatu Zbigniew Szabłowski, generalny dyrektor budowy Huty wiceminister Roman Kosskiewicz.

Na mecie kolumny — weterani hutniczego trudu i hutnicza młodzież. Charakterystyczne stroje, kapełuszki z szeroką krawędzią — to wielokrotnie w przeszłości okazala makietę najnowszego i natydatniejszego w polskim hutnictwie wielkiego ośca. Dalej ci, którzy podzieli się zadaniami nie-spożywanymi — budowniczymi Huty Katowice, przedstawiciele szerszego wydziału Budostalu-4 i wielu przedsiębiorstw uczestniczących w tej imponującej budowie. Gorąca uwaga zebranych wita zarówno hutników jak i budowniczych naszej Huty. Kwiaty, podziękowania, uśmiechy.

Na ręce I sekretarza KC PZPR w Katowicach Zdzisława Grudzińskiego składano kwiaty i listy z życzeniami. Wzrostem nas charakteryzowało poczucie zadowolenia z wypracowanych dotychczas, dalszym wyrazem jedności ideowo-moralnej, wyraz naszego poparcia dla partii i I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka.



PLEBISCYT NASZEJ REDAKCJI I ZARZĄDU FABRYCZNEGO ZSMP

DOKONCZENIE ZE STR. 1

i organizatorskimi. Wśród nich znaleźli się właśnie tacy, których postawy mogłyby stać się wzorcem współczesnego młodego bohatera.

30 kwietnia, po zapoznaniu się z wszystkimi propozycjami — organizatorzy wybrali 10 Najlepszych — młodzieńców bohaterów roku 1973 w Hucie i na jej budowie Osiemni:

TADEUSZ BOCEK — lat 27, brigadzieta młodzieżowej brigady w Mostostalu Zabrze. Na budowie Huty pracuje od 1972 r.

KRZYSZTOF JANKOWSKI — lat 28, kierownik budowy w Budostalu-3 od 1973 r. Obecnie kieruje brigadami w ramach współzawodniczenia „głazki dobrej roboty” na fundamencie chłodni nr 3 walcowni dużej.

ZBIGNIEW KARPIAK — lat 27, jest I pulpilowym na Wydziale Stalowni Huty Katowice.

ROMAN LIPINSKI — 26 lat, od 1974 roku pracuje w Hucie jako operator żurawia.

TADEUSZ LADOCHA — lat 30, pracuje od 1972 roku jako robotnik torowy w PRJ Dąbrowa Górnicza. Od trzech lat kieruje brigadą młodzieżową.

JERZY MATUSZEWSKI — lat 23, junak OHP, zatrudniony w Instalu Katowice, uczeń ZSB w zawodzie monter wewnętrznych instalacji sanitarnych.

WŁADYSŁAW OSKA — lat 26, od trzech lat pracuje w Hucie jako garowy na WP-2.

ANDRZEJ WECZYŃSKI — lat 28, na budowie Huty od 1975 r., kierownik budowy w Budostalu-1. Umieścił w pobliżu światłowego rekordu w budowie WP-2.

JERZY WYROSŁAK — lat 28, od trzech lat pracuje w Hucie jako kierownik zmianowy, a obecnie kierownik oddziału WP-1.

ALFRED ZACHARIASZ — lat 25, na budowie Huty od stycznia 1975 roku jako brigadzieta murarzy w Budostalu-1.

Narazie 10 Najlepszych wpisane zostaną uroczystie na honorowych miejsach 30 Kolegi Dokonań Organizacji ZSMP na Placu Budowy Huty. O uroczystości wręczenia im dyplomów i nagród poinformujemy oddzielnie.

Sylwetki tych spośród zwycięzców Plebiscytu, którzy nie byli prezentowani na łamach „Głosu” zamieszczamy w kolejnych numerach. Jeszcze raz przy tej okazji serdecznie życzymy, aby w przyszłości młody bohater. Był może w dyskusji ze zwycięzcami Plebiscytu pokusimy się o odpowiedź na pytanie, jak rozumieć pojęcie „bohater”. Czy w jego obiegowym, utartym znaczeniu, czy raczej i jednocześnie chęcią nadawania mu coraz to nowych, mniej schematycznych wartości?

ROZSTRZYGNIĘTY został konkurs, który miał na celu wyłonienie 20 WYBITNYCH MŁODYCH POLAKÓW ROKU. Organizatorami tego dorocznego plebiscytu były Rada Główna FSZMP, Redakcja „Standardu Młodych” i Młodzieżowa Agencja Wydawnicza.

Główną cechą charakteryzującą całą „dwudziestkę” jest wyróżnianie się w pracy i nauce, a także aktywna działalność społeczna, wytrwałość i siła woli. Wszyscy — to młodzi ludzie, którzy swą pracą i nauką pomnażają dorobek Polski Ludowej.

Wśród tych najlepszych z najlepszych, znaleźli się pracownicy budowy Huty Katowice, brigadzieta w młodzieżowej brigadzie pracującej w Przedsiębiorstwie Budownictwa Przemysłowego Budostalu-4 — **JAN OPOKA**. Nie stało się to przypadkowo, że ten 30-letni pracownik budowy Huty Katowice wszedł do grona 20 najlepszych. Pracując od 1973 roku przy budowie Huty wykazał się wieloma osiągnięciami

JAN OPOKA W 20 WYBITNYCH POLAKÓW

NAJLEPSZY Z NAJLEPSZYCH

predestynującymi go do tego wysokiego wyróżnienia. Będąc brigadzieta potrafił stworzyć w swoim kolektywie takie warunki zarówno w pracy jak i poza nią, że bezsprzecznie tę 7-osobową brigadę można uznać za jedną z najlepszych nie tylko na budowie, ale w całym kraju.

Członkowie brigady Jana Opolki mieszkają w jednym wspólnym M-4. Potrafił stworzyć sobie takie warunki, iż można ich nazwać jedną rodziną. To ich zespół należy do najbardziej stabilnych brigad ze wszystkich budujących Huty Katowice. W 1976 roku członkowie tego zespołu zostali wybrani młodzieżowymi bohaterami roku w woj. katowickim. Cechą wspólną „śłodemki” Jana Opolki jest przede wszystkim dobra i rzetelna praca. Wyróżnili się szczególnie przy budowie takich obiektów jak: hala pieców walcowniczych oraz maszynownie walcownicze igniaty, walcowni ciągłej kęsów i walcowni dużej.

HENRYK MAJDA — I szlusz oddziału utrzymania ruchu mechanicznego Wydziału Spiekalni.

Nie zaprzecza, że o wyborze zawodu zdecydował przypadek. Przed laty, będąc na urlopie, spotkał kolegę, pochodzącego z tych samych co Majda stron w Pomaszynie, ale pracującego już wtedy w Hucie im. Lenina, i bardzo zadowolonego z podjętej decyzji. W czasie długich rozmów pan Henryk dowiedział się wiele o tym kombinacie jego stałej rozbudowie, warunkach pracy i życia oferowanych w Nowej Hucie przybyśzom. Zaczął być wielkim kombinatem, jeszcze nie znanym, ale już widzianym oczyma wyobraźni. — Przyjeżdż, może ci się spodoba — namawiał kolega. Pojechał i został na stałe. W Hucie im. Lenina pracował do 1976 roku. Dokładnie do dnia, w którym postanowił przenieść się do jeszcze bardziej nowoczesnego zakładu, do Huty Katowice.

— Czy jako szlusz, mający szerokie możliwości znalezienia ciekawej roboty, nie myślałem o czymś mniej uciążliwym niż hutnictwo? Powiem szczerze: nie myślałem i nie myślę. Polubiłem hutnictwo i pozostał mu już wier-
(tw)

W GRONIE JUBILATÓW



PIERWSZOMAJOWE ŚWIĘTO W ATMOSFERZE JEDNOŚCI I PRAGNIENIA POKOJU



WPIS DO KSIĘGI ZASŁUŻONYCH

AKADEMIA W DĄBROWIE

PIERWSZOMAJOWA Akademia społeczeństwa Dąbrowy Górniczej oraz budowniczych i hutników Huty Katowice była patriotyczną manifestacją młodzieżowej grupy reprezentującej zakłady pracy miasta o rewolucyjnych tradycjach. W prezydium akademii siedzieli przedstawiciele władzy miasta, Kombinatu i budowy Huty Katowice, aktywni partyjni, związkowi i młodzieżowi i wszyscy ich organizanci społecznych. Na well bezna grupa byłych działaczy ruchu robotniczego, ludzi bez strachu oddanych socjalistycznej Polsce. W akademii wzięli również udział nowo przyjęci do partii młodzieżowcy z Huty i jej budowy.

Pa referacie okolicznościowym nastąpiło uroczyste wręczenie odznak i nagród. Krzyż Odznaki Honorowej, Krzyż Odznaki Orderu Odrodzenia Polski otrzymał Zdzisław Myszkowski. Krzyże Kawalerskie otrzymali: — Wiesław Kunior, Edward Lisowski, Tomasz Włodarczyk, Kie-

menas Wesołowski, Złoty Krzyż Zasługi — Henryk Kossuda, Janusz Kusler, Ryszard Okularczyk, Piotr Barcecki, Stanisław Nocun, Zdzisław Góral, Srebrny Krzyż Zasługi — Czesław Drazga, Henryk Siodak, Gabriel Jakubowski, Tadeusz Bednarek, Paweł Burak, Jan Brzusiński, Brązowy Krzyż Zasługi — Witold Gosul, Ewa Kozłowska. Dwudziestem miejscu zasłużonymi młodzieźmami miasta wręczone krzyże wpisali do Księgi Zasłużonych dla Dąbrowy Górniczej. Otrzymał je: Jan Barcecki, Zygmunt Dudek, Krzysztof Budwał, Mieczysław Gładkowski, Wacław Gorczyca, Marian Hajek, Stefan Jasica, Stanisław Jastrzebski, Władysław Klamra, Antoni Konrad, Józef Król, Zygmunt Łasak, Feliks Libura, Jan Niedzielski, Stanisław Ochentusko, Stanisław Piazarek, Józef Sienkiewicz, Jan Soja, Janina Szostek, Ryszard Wandasiewicz. Uroczysta akademia zakończyła program artystycznym zespołów młodzieżowych Dąbrowy Górniczej.

Z OKAZJĄ międzynarodowego dnia solidarności ludzkiej pracy odbyło się uroczyste spotkanie „Egzekutywy KW PZPR w Katowicach” ze specjalistami radzieckimi zatrudnionymi przy budowie i uruchamianiu Huty Katowice.

Podczas spotkania członkowie Biura Politycznego KC, I sekretarz KW PZPR ZDZISŁAW GRUDZIEN stwierdził między innymi, iż dobitnym wyrazem bliskich, braterskich więzi łączących narody Polski i Związku Radzieckiego, coraz szerzej współpracujący naszych zaprzyjaźnionych krajów — jest efektywna pomoc radzieckich inżynierów, techników i robotników w budowie Huty Katowice. Towarzysze Zdzisław Grudziński wyraził gorące podziękowanie i uznanie radzieckim ludziom pracy, których współpraca i pomoc zapewniła sprawne uruchomienie i funkcjonowanie maszyn, urządzeń i agregatów Kombinatu.

NA KILKA DNI przed 1 Maja odbyło się spotkanie władz polityczno-gospodarczych Kombinatu i budowy Huty Katowice z wyróżniającymi się członkami załóg budowlanych i hutniczych. Członkowie Egzekutywy KP PZPR wręczyli kilkudziesięciu pracownikom listy gratulacyjne i pochwalne oraz nagrody książkowe, życząc im dalszych sukcesów w pracy zawodowej i pomysłowości w życiu osobistym.

Delegacje aktywów związkowego odwiedzali w domach i szpitalach pracowników Huty i budowy, którzy przebywają na zwolnieniach lekarskich. Podczas tych wizyt wręczono im upominki wraz z kwiatami, życząc szybkiego powrotu do zdrowia.

Odbyło się też szereg imprez sportowo-intrygacyjnych. Napiszemy o nich w następnym numerze.



W OKRESIE poprzedzającym Święto Pracy szeregi organizacji partyjnej budowniczych i hutników zwiększyły się o ponad dwustu młodych ludzi, których rekomendowała organizacja młodzieżowa. W sali „Iustrian” Pałacu Kultury Zagłębia, podczas spotkania aktywni młodzieżowcy ZSMP Kombinatu i Budowy i Egzekutywa Komitetu Fabrycznego PZPR, najlepsi w pracy, najbardziej oddani sprawie budowy Huty i jakości jej produkcji ZSMP-owcy, otrzymali z rąk członków Egzekutywy legitymacje kandydackie i członkowskie Pałacu Zjednoczonej Partii Robotniczej. Było to wielkie wydarzenie przeżyte dla młodych ludzi, przeżycie, które utrwali się w ich pamięci na całe życie.

W PRZEDDZIEŃ ŚWIĘTA, zgodnie z tradycją, w godzinach przedpołudniowych przedstawiciele władz politycznych i gospodarczych, związkowych i młodzieżowych Kombinatu i Budowy pełnili honorową wartę pod Pomnikiem Czynu Rewolucyjnego w Sosnowcu.

W HOŁDZIE I SZACUNKU

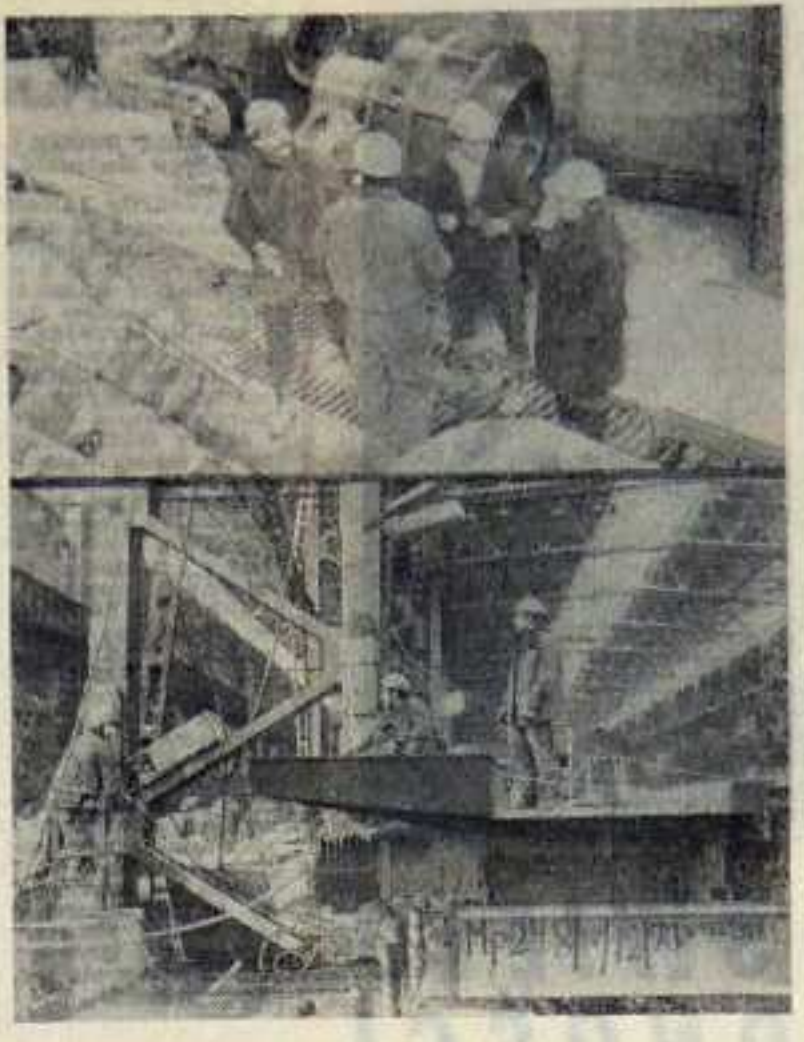
Była ona wyrazem najwyższego hołdu i szacunku dla bohaterów proletariackich walk, wyrazem wdzięczności za trud poprzednich pokoleń. Po złożeniu kwiatów, chwilią ciszy uczczono pamięć bohaterów rewolucyjnego czynu. (Zdjęcie — powyżej).



WALCOWNIA DUŻA - NACZELNE ZADANIE ROKU

TRWAJĄ KONCOWE prace montażowe i przygotowujące obiekt do ruchu na piecu głównym walcowni dużej Huty Katowice. 28 kwietnia zakończono wszystkie prace związane z energią, między innymi kompletnie zamontowano zestawy redukcji gazu i przepompownię wody. To pozwala „zapalić” piec, tym bardziej, że dokonano już pierwszych prób ruchu mechanizmu pokrętu pieca.

Dla przybliżenia rozmiarów prac jakie wykonali budowlani, monterzy i w robotowej fazie



FINAL NA PIECU

butnicy z walcowni dużej, wartość szacunkową, że długość pieca wynosi 38 metrów, jego szerokość 13. Jest to niewątpliwie jeden z największych tego typu obiektów hutniczych w Europie. Wysokość kołosa sięga 300 ton na godzinę. Piec jest opalany gazem mieszanym o kaloryczności 1900 kilokalorii z jednego metra sześciennego. W silnik mieszanki wchodzi gaz ziemny i niskokaloryczny gaz wielkopięcowy. Dotychczas największe piece pokroczne pracowały na walcowni średniej naszej huty, a ich wydajność wynosiła 150 ton w ciągu jednej godziny. Piec uruchamiany na walcowni dużej jest podstawą pracy tego wydziału i praktycznie od niego zaczyna się cały ciąg technologiczny produkcji cyny i katalaników. (pw)

NA PIERWSZEJ walcowni, jaka zostanie uruchomiona w walcowni dużej, przeprowadzane są ostatnie prace kontrolne związane z uruchomieniem i ruchem silnika napędowego walców kładki wstępnej. W pracach tych uczestniczą także służby utrzymania.

RUSZA SERCE NAWROTNEJ

Trzeba powiedzieć, że niemalże trudno włożyć w zamontowane tego serca pierwszej kładki na drodze przyszłych walców finalnych. Silnik, którego moc wynosi 6000 kW, waży około 80 ton. Zajmuje on powierzchnię 6 na 4,5 metra, a jego wysokość wynosi prawie tyle, co dwie kondygnacje w nowym budynku. Wobec pomiaru silnik jest urządzeniem nadzwyczaj precyzyjnym, jak przystało na urządzenie sterowane przy pomocy komputera. Ilość obrotów, które zmieniają się przy każdym przebiegu wynosi od 90 do 125 na minutę. (pw)

PRAWIE SKOMPLETOWANA

HUTNICZA ZAŁOGA z walcowni dużej jest już skompletowana w 75 procentach. Znaczna część hutników uczestniczy w pracach montażowych prowadzonych przez liczne przedsiębiorstwa finalizujące już podstawowe roboty związane z budową tego potężnego wydziału. Oczywiście jednocześnie prowadzone są intensywne szkolenia przy współudziale naszych specjalistów z „dużej”, jak i specjalistów z zagranicy. Na trzech gotowych już stanowiskach kładki walcowniczych szkoli się i poznają przyszłe stanowiska pracy operatorzy tych urządzeń. Każdego dnia na „break down”, na Z-1 i Z-2 spotkać można hutników przygotowujących się do objęcia stanowisk przy zmontowanych pulpitach sterowniczych. Podobnie załoga służb utrzymania ruchu, która jest już skompletowana w całości, aktywnie włącza się do wszelkich prac związanych z przygotowywaniem agregatów do ruchu. To ta właśnie załoga, występując w roli podwykonawców przejęła od przedsiębiorstw montażowych sterowanie i wykonała je w dobrym tempie, na wysokim poziomie jakościowym. Przykładem może tu być ustawienie i przygotowanie do pracy kilkunastu transformatorów średniej mocy wypełniających między innymi wnętrza budynku elektrycznego B-2. Podobnie rzecz się ma w przypadku całości gospodarki smarowniczej. Hutnicy z walcowni dużej napelnili olejami wszystkie wymagające tego zabiegu urządzenia znajdujące się w piwnicach smarowniczych. Wydziałowe służby mechaniczne pracujące przy kładkach walcowniczych działają tu na zasadzie samodzielnego brygady. Trzeba stwierdzić, że walcownia duża nie jest jedynym przykładem tak harmonijnego współdziałania hutników i budowlanych w Hucie Katowice ten sposób pracy ma już dobre tradycje i został niejednokrotnie sprawdzony. Jednak na walcowni dużej charakteryzuje się dodatkowymi warunkami. Pełne zaangażowanie w tempo prowadzonych tu prac i w jakości ich wykonywania, jednoznacznie decyduje o tym, że walcownia duża będzie najważniejszą obiektem tego typu w kraju nie tylko ze względu na swe niespotykane rozmiary, ale i na atmosferę towarzyszącą jej wzniesieniu. (pw)

W GRONIE JUBILATÓW

MARIAN PILAREK — kierownik oddziału pieców i wadzu na Wydziale Walcowni Dużej. Tak się pięknie złożyło, że akurat teraz, gdy obchodzi jubileusz świetlicy pracy w hutnictwie, został zaliczony do grona ludzi dobrej roboty Huty Katowice i w nagrodę czeka go wyjazd Pociągami Przyjaźni. Zanim trafił na szatanarową inwestycję polskiej metalurgii, zdobywał doświadczenie w dwóch hutach. W „Buczkę” przez dziesięć lat był mistrzem produkcji. Następnie w „Jedności”, do której go przeniesiono, pełnił funkcję kierownika walcowni i szefa wydziału do spraw produkcji. W Slemiarowicach — jako że nie lubi zmieniać pracy — pozostałby prawdopodobnie do dzisiaj, gdyby nie skusiła go nowość Huty Katowice. — Nie faluję tej decyzji. Lubię być tam, gdzie dzieje się coś interesującego. Huta Katowice spełnia moje oczekiwania pod tym względem. No i ważne, że jestem w ruchu, bezpośrednio wśród ludzi. Taka praca od chwili zakończenia studiów w Politechnice Gliwickiej daje mi największe zadowolenie. (pw)



W HUCIE KATOWICE w dzień i w nocy trwa normalna hutnicza produkcja. Kombinatu daje oczekiwaną stal, spłacając tym samym dług zaciągnięty od społeczeństwa. Osiągane już teraz wyniki i zdolności produkcyjne świadczą o tym, że Huta uzyskała już wymagany rytm produkcyjny. Coraz więcej stali trafia na krajowy rynek, coraz większe zapotrzebowanie na nią zgłaszają zagraniczni odbiorcy. A to przecież dopiero początek. Przed budowniczymi drugi etap, którego realizacja umożliwi hutnikom podwojenie produkcji. Terminy budowy są krótkie, obiekty do wykonania równie trudne, a ich wyposażenie nie mniej skomplikowane niż to wszystko, co zbudowano i zmontowano w Kombinacie dotychczas.

WŚRÓD CENTRAL handlowych współpracujących z Huta i dostarczających na piec jej budowę niezbędne maszyny i urządzenia szczególne zadania brygadzisty Centropaw. Niełatwo zwrotić się do dyrektora naczelnego tego przedsiębiorstwa, Stanisława Mrówczyka, z pytaniami na temat działalności Centropaw na rzecz naszej huty. — Panie dyrektorze! Przedsiębiorstwo, którym Pan kieruje utrzymuje z Huta Katowice współpracę już od pięciu lat i nie nie, wskazując na to, że ten korzystny kontakt miałby się utrzymywać. — Najbardziej wartościowym potokiem różnego rodzaju środków transportu dostarczamy na — z pomocą Huty Katowice potrzebne tam maszyny i urządzenia. Więcej z nich pochodzi z importu. Rozpoznajcie je można po napisie „Centropaw” umieszczonym na skrzynach. Dostawy tak oznakowane poprzedzają zmiana prac kilkusetosobowego zespołu pracowników naszej centrali. — Zespół ludzi, którym Pan kieruje, to doświadczona kadra i chyba nie po raz pierwszy słysząca się z wielkimi hutnikami? — Czy obrotowa hutnictwa to ważne podstawowe zadanie? — Tak, współpraca z polskim hutnictwem w obrótach z zagranicą, a więc w eksporcie i imporcie, wreszcie sprężenie inwestycyjnego z rąk państwa i funkcji Centropaw prowadzi operę z dziełami krajów świata, przy czym jednym z głównych partnerów, z którym nasze stosunki handlowe oparte są na bardzo solidnej współpracy, to radzieckie przedsiębiorstwo handlu zagranicznego na czele z Transpromekspartem. Organizacja ta jest jednym z głównych dostawców dla Huty Katowice. Dla Huty im. Lenina w latach 1960-70 Centropaw dostarczył 100 tysięcy ton radzieckich urządzeń, a dla pozostałych zakładów hutniczych ponad 100 tysięcy ton. Jednocześnie brygadzisty i pomocy kilku tysięcy specjalistów radzieckich, szablarni naszych hutników w radzieckich zakładach. — Czy obrotowa hutnictwa to ważne podstawowe zadanie? — Tak, współpraca z polskim hutnictwem w obrótach z zagranicą, a więc w eksporcie i imporcie, wreszcie sprężenie inwestycyjnego z rąk państwa i funkcji Centropaw prowadzi operę z dziełami krajów świata, przy czym jednym z głównych partnerów, z którym nasze stosunki handlowe oparte są na bardzo solidnej współpracy, to radzieckie przedsiębiorstwo handlu zagranicznego na czele z Transpromekspartem. Organizacja ta jest jednym z głównych dostawców dla Huty Katowice. Dla Huty im. Lenina w latach 1960-70 Centropaw dostarczył 100 tysięcy ton radzieckich urządzeń, a dla pozostałych zakładów hutniczych ponad 100 tysięcy ton. Jednocześnie brygadzisty i pomocy kilku tysięcy specjalistów radzieckich, szablarni naszych hutników w radzieckich zakładach. — Czy obrotowa hutnictwa to ważne podstawowe zadanie? — Tak, współpraca z polskim hutnictwem w obrótach z zagranicą, a więc w eksporcie i imporcie, wreszcie sprężenie inwestycyjnego z rąk państwa i funkcji Centropaw prowadzi operę z dziełami krajów świata, przy czym jednym z głównych partnerów, z którym nasze stosunki handlowe oparte są na bardzo solidnej współpracy, to radzieckie przedsiębiorstwo handlu zagranicznego na czele z Transpromekspartem. Organizacja ta jest jednym z głównych dostawców dla Huty Katowice. Dla Huty im. Lenina w latach 1960-70 Centropaw dostarczył 100 tysięcy ton radzieckich urządzeń, a dla pozostałych zakładów hutniczych ponad 100 tysięcy ton. Jednocześnie brygadzisty i pomocy kilku tysięcy specjalistów radzieckich, szablarni naszych hutników w radzieckich zakładach.

Z RÓŻNYCH STRON KRAJU I ŚWIATA

— Czym obrotowa hutnictwa to ważne podstawowe zadanie? — Tak, współpraca z polskim hutnictwem w obrótach z zagranicą, a więc w eksporcie i imporcie, wreszcie sprężenie inwestycyjnego z rąk państwa i funkcji Centropaw prowadzi operę z dziełami krajów świata, przy czym jednym z głównych partnerów, z którym nasze stosunki handlowe oparte są na bardzo solidnej współpracy, to radzieckie przedsiębiorstwo handlu zagranicznego na czele z Transpromekspartem. Organizacja ta jest jednym z głównych dostawców dla Huty Katowice. Dla Huty im. Lenina w latach 1960-70 Centropaw dostarczył 100 tysięcy ton radzieckich urządzeń, a dla pozostałych zakładów hutniczych ponad 100 tysięcy ton. Jednocześnie brygadzisty i pomocy kilku tysięcy specjalistów radzieckich, szablarni naszych hutników w radzieckich zakładach. — Czy obrotowa hutnictwa to ważne podstawowe zadanie? — Tak, współpraca z polskim hutnictwem w obrótach z zagranicą, a więc w eksporcie i imporcie, wreszcie sprężenie inwestycyjnego z rąk państwa i funkcji Centropaw prowadzi operę z dziełami krajów świata, przy czym jednym z głównych partnerów, z którym nasze stosunki handlowe oparte są na bardzo solidnej współpracy, to radzieckie przedsiębiorstwo handlu zagranicznego na czele z Transpromekspartem. Organizacja ta jest jednym z głównych dostawców dla Huty Katowice. Dla Huty im. Lenina w latach 1960-70 Centropaw dostarczył 100 tysięcy ton radzieckich urządzeń, a dla pozostałych zakładów hutniczych ponad 100 tysięcy ton. Jednocześnie brygadzisty i pomocy kilku tysięcy specjalistów radzieckich, szablarni naszych hutników w radzieckich zakładach.

JEDNYM z NAJBARDZIEJ oszczędnych wyrobów hutniczych, które omawia walcownia dużej Huty Katowice, będąc odwołaniem się do historii hutnictwa, są cyny i katalaniki. W ciągu jednej minuty wydział dostarcza „owocem” będzie trzema cynami. A oto jak powstaje właśnie ta cyna. — Wyciekła zaczyna się od adobeńca przez kontrolę jakości kruszywa dostarczonego do walcowni dużej. Jakiś ocena wyrobów pomysłowa została ona zwana, a następnie została przesłana do programu komputerowego sterowania produkcją. Tymczasem walcownia dużej ma znaczenie jest do temperatury około 1100 stopni Celsjusza i teraz dopiero może być opuszczane na linie walcowania rozpoczynając się praktycznie

TAK POWSTAJE SZYNA S-60

od urządzenia do stłania szczytów. Po tej operacji wszystkie podległe w sposób mechaniczny. Następnie „break down” czyli kładka walcownicza. W tej kładce odbywa się pięć procesów co znaczy że kładka nie jest jednolitą całością, ale składa się z pięciu części. Tu także ma uzasadnienie i kładka Z-1, tu także pięć procesów. W kładce Z-2, tu także pięć procesów. W kładce Z-3, tu także pięć procesów. W kładce Z-4, tu także pięć procesów. W kładce Z-5, tu także pięć procesów. W kładce Z-6, tu także pięć procesów. W kładce Z-7, tu także pięć procesów. W kładce Z-8, tu także pięć procesów. W kładce Z-9, tu także pięć procesów. W kładce Z-10, tu także pięć procesów. W kładce Z-11, tu także pięć procesów. W kładce Z-12, tu także pięć procesów. W kładce Z-13, tu także pięć procesów. W kładce Z-14, tu także pięć procesów. W kładce Z-15, tu także pięć procesów. W kładce Z-16, tu także pięć procesów. W kładce Z-17, tu także pięć procesów. W kładce Z-18, tu także pięć procesów. W kładce Z-19, tu także pięć procesów. W kładce Z-20, tu także pięć procesów. W kładce Z-21, tu także pięć procesów. W kładce Z-22, tu także pięć procesów. W kładce Z-23, tu także pięć procesów. W kładce Z-24, tu także pięć procesów. W kładce Z-25, tu także pięć procesów. W kładce Z-26, tu także pięć procesów. W kładce Z-27, tu także pięć procesów. W kładce Z-28, tu także pięć procesów. W kładce Z-29, tu także pięć procesów. W kładce Z-30, tu także pięć procesów. W kładce Z-31, tu także pięć procesów. W kładce Z-32, tu także pięć procesów. W kładce Z-33, tu także pięć procesów. W kładce Z-34, tu także pięć procesów. W kładce Z-35, tu także pięć procesów. W kładce Z-36, tu także pięć procesów. W kładce Z-37, tu także pięć procesów. W kładce Z-38, tu także pięć procesów. W kładce Z-39, tu także pięć procesów. W kładce Z-40, tu także pięć procesów. W kładce Z-41, tu także pięć procesów. W kładce Z-42, tu także pięć procesów. W kładce Z-43, tu także pięć procesów. W kładce Z-44, tu także pięć procesów. W kładce Z-45, tu także pięć procesów. W kładce Z-46, tu także pięć procesów. W kładce Z-47, tu także pięć procesów. W kładce Z-48, tu także pięć procesów. W kładce Z-49, tu także pięć procesów. W kładce Z-50, tu także pięć procesów. W kładce Z-51, tu także pięć procesów. W kładce Z-52, tu także pięć procesów. W kładce Z-53, tu także pięć procesów. W kładce Z-54, tu także pięć procesów. W kładce Z-55, tu także pięć procesów. W kładce Z-56, tu także pięć procesów. W kładce Z-57, tu także pięć procesów. W kładce Z-58, tu także pięć procesów. W kładce Z-59, tu także pięć procesów. W kładce Z-60, tu także pięć procesów. W kładce Z-61, tu także pięć procesów. W kładce Z-62, tu także pięć procesów. W kładce Z-63, tu także pięć procesów. W kładce Z-64, tu także pięć procesów. W kładce Z-65, tu także pięć procesów. W kładce Z-66, tu także pięć procesów. W kładce Z-67, tu także pięć procesów. W kładce Z-68, tu także pięć procesów. W kładce Z-69, tu także pięć procesów. W kładce Z-70, tu także pięć procesów. W kładce Z-71, tu także pięć procesów. W kładce Z-72, tu także pięć procesów. W kładce Z-73, tu także pięć procesów. W kładce Z-74, tu także pięć procesów. W kładce Z-75, tu także pięć procesów. W kładce Z-76, tu także pięć procesów. W kładce Z-77, tu także pięć procesów. W kładce Z-78, tu także pięć procesów. W kładce Z-79, tu także pięć procesów. W kładce Z-80, tu także pięć procesów. W kładce Z-81, tu także pięć procesów. W kładce Z-82, tu także pięć procesów. W kładce Z-83, tu także pięć procesów. W kładce Z-84, tu także pięć procesów. W kładce Z-85, tu także pięć procesów. W kładce Z-86, tu także pięć procesów. W kładce Z-87, tu także pięć procesów. W kładce Z-88, tu także pięć procesów. W kładce Z-89, tu także pięć procesów. W kładce Z-90, tu także pięć procesów. W kładce Z-91, tu także pięć procesów. W kładce Z-92, tu także pięć procesów. W kładce Z-93, tu także pięć procesów. W kładce Z-94, tu także pięć procesów. W kładce Z-95, tu także pięć procesów. W kładce Z-96, tu także pięć procesów. W kładce Z-97, tu także pięć procesów. W kładce Z-98, tu także pięć procesów. W kładce Z-99, tu także pięć procesów. W kładce Z-100, tu także pięć procesów. W kładce Z-101, tu także pięć procesów. W kładce Z-102, tu także pięć procesów. W kładce Z-103, tu także pięć procesów. W kładce Z-104, tu także pięć procesów. W kładce Z-105, tu także pięć procesów. W kładce Z-106, tu także pięć procesów. W kładce Z-107, tu także pięć procesów. W kładce Z-108, tu także pięć procesów. W kładce Z-109, tu także pięć procesów. W kładce Z-110, tu także pięć procesów. W kładce Z-111, tu także pięć procesów. W kładce Z-112, tu także pięć procesów. W kładce Z-113, tu także pięć procesów. W kładce Z-114, tu także pięć procesów. W kładce Z-115, tu także pięć procesów. W kładce Z-116, tu także pięć procesów. W kładce Z-117, tu także pięć procesów. W kładce Z-118, tu także pięć procesów. W kładce Z-119, tu także pięć procesów. W kładce Z-120, tu także pięć procesów. W kładce Z-121, tu także pięć procesów. W kładce Z-122, tu także pięć procesów. W kładce Z-123, tu także pięć procesów. W kładce Z-124, tu także pięć procesów. W kładce Z-125, tu także pięć procesów. W kładce Z-126, tu także pięć procesów. W kładce Z-127, tu także pięć procesów. W kładce Z-128, tu także pięć procesów. W kładce Z-129, tu także pięć procesów. W kładce Z-130, tu także pięć procesów. W kładce Z-131, tu także pięć procesów. W kładce Z-132, tu także pięć procesów. W kładce Z-133, tu także pięć procesów. W kładce Z-134, tu także pięć procesów. W kładce Z-135, tu także pięć procesów. W kładce Z-136, tu także pięć procesów. W kładce Z-137, tu także pięć procesów. W kładce Z-138, tu także pięć procesów. W kładce Z-139, tu także pięć procesów. W kładce Z-140, tu także pięć procesów. W kładce Z-141, tu także pięć procesów. W kładce Z-142, tu także pięć procesów. W kładce Z-143, tu także pięć procesów. W kładce Z-144, tu także pięć procesów. W kładce Z-145, tu także pięć procesów. W kładce Z-146, tu także pięć procesów. W kładce Z-147, tu także pięć procesów. W kładce Z-148, tu także pięć procesów. W kładce Z-149, tu także pięć procesów. W kładce Z-150, tu także pięć procesów. W kładce Z-151, tu także pięć procesów. W kładce Z-152, tu także pięć procesów. W kładce Z-153, tu także pięć procesów. W kładce Z-154, tu także pięć procesów. W kładce Z-155, tu także pięć procesów. W kładce Z-156, tu także pięć procesów. W kładce Z-157, tu także pięć procesów. W kładce Z-158, tu także pięć procesów. W kładce Z-159, tu także pięć procesów. W kładce Z-160, tu także pięć procesów. W kładce Z-161, tu także pięć procesów. W kładce Z-162, tu także pięć procesów. W kładce Z-163, tu także pięć procesów. W kładce Z-164, tu także pięć procesów. W kładce Z-165, tu także pięć procesów. W kładce Z-166, tu także pięć procesów. W kładce Z-167, tu także pięć procesów. W kładce Z-168, tu także pięć procesów. W kładce Z-169, tu także pięć procesów. W kładce Z-170, tu także pięć procesów. W kładce Z-171, tu także pięć procesów. W kładce Z-172, tu także pięć procesów. W kładce Z-173, tu także pięć procesów. W kładce Z-174, tu także pięć procesów. W kładce Z-175, tu także pięć procesów. W kładce Z-176, tu także pięć procesów. W kładce Z-177, tu także pięć procesów. W kładce Z-178, tu także pięć procesów. W kładce Z-179, tu także pięć procesów. W kładce Z-180, tu także pięć procesów. W kładce Z-181, tu także pięć procesów. W kładce Z-182, tu także pięć procesów. W kładce Z-183, tu także pięć procesów. W kładce Z-184, tu także pięć procesów. W kładce Z-185, tu także pięć procesów. W kładce Z-186, tu także pięć procesów. W kładce Z-187, tu także pięć procesów. W kładce Z-188, tu także pięć procesów. W kładce Z-189, tu także pięć procesów. W kładce Z-190, tu także pięć procesów. W kładce Z-191, tu także pięć procesów. W kładce Z-192, tu także pięć procesów. W kładce Z-193, tu także pięć procesów. W kładce Z-194, tu także pięć procesów. W kładce Z-195, tu także pięć procesów. W kładce Z-196, tu także pięć procesów. W kładce Z-197, tu także pięć procesów. W kładce Z-198, tu także pięć procesów. W kładce Z-199, tu także pięć procesów. W kładce Z-200, tu także pięć procesów. W kładce Z-201, tu także pięć procesów. W kładce Z-202, tu także pięć procesów. W kładce Z-203, tu także pięć procesów. W kładce Z-204, tu także pięć procesów. W kładce Z-205, tu także pięć procesów. W kładce Z-206, tu także pięć procesów. W kładce Z-207, tu także pięć procesów. W kładce Z-208, tu także pięć procesów. W kładce Z-209, tu także pięć procesów. W kładce Z-210, tu także pięć procesów. W kładce Z-211, tu także pięć procesów. W kładce Z-212, tu także pięć procesów. W kładce Z-213, tu także pięć procesów. W kładce Z-214, tu także pięć procesów. W kładce Z-215, tu także pięć procesów. W kładce Z-216, tu także pięć procesów. W kładce Z-217, tu także pięć procesów. W kładce Z-218, tu także pięć procesów. W kładce Z-219, tu także pięć procesów. W kładce Z-220, tu także pięć procesów. W kładce Z-221, tu także pięć procesów. W kładce Z-222, tu także pięć procesów. W kładce Z-223, tu także pięć procesów. W kładce Z-224, tu także pięć procesów. W kładce Z-225, tu także pięć procesów. W kładce Z-226, tu także pięć procesów. W kładce Z-227, tu także pięć procesów. W kładce Z-228, tu także pięć procesów. W kładce Z-229, tu także pięć procesów. W kładce Z-230, tu także pięć procesów. W kładce Z-231, tu także pięć procesów. W kładce Z-232, tu także pięć procesów. W kładce Z-233, tu także pięć procesów. W kładce Z-234, tu także pięć procesów. W kładce Z-235, tu także pięć procesów. W kładce Z-236, tu także pięć procesów. W kładce Z-237, tu także pięć procesów. W kładce Z-238, tu także pięć procesów. W kładce Z-239, tu także pięć procesów. W kładce Z-240, tu także pięć procesów. W kładce Z-241, tu także pięć procesów. W kładce Z-242, tu także pięć procesów. W kładce Z-243, tu także pięć procesów. W kładce Z-244, tu także pięć procesów. W kładce Z-245, tu także pięć procesów. W kładce Z-246, tu także pięć procesów. W kładce Z-247, tu także pięć procesów. W kładce Z-248, tu także pięć procesów. W kładce Z-249, tu także pięć procesów. W kładce Z-250, tu także pięć procesów. W kładce Z-251, tu także pięć procesów. W kładce Z-252, tu także pięć procesów. W kładce Z-253, tu także pięć procesów. W kładce Z-254, tu także pięć procesów. W kładce Z-255, tu także pięć procesów. W kładce Z-256, tu także pięć procesów. W kładce Z-257, tu także pięć procesów. W kładce Z-258, tu także pięć procesów. W kładce Z-259, tu także pięć procesów. W kładce Z-260, tu także pięć procesów. W kładce Z-261, tu także pięć procesów. W kładce Z-262, tu także pięć procesów. W kładce Z-263, tu także pięć procesów. W kładce Z-264, tu także pięć procesów. W kładce Z-265, tu także pięć procesów. W kładce Z-266, tu także pięć procesów. W kładce Z-267, tu także pięć procesów. W kładce Z-268, tu także pięć procesów. W kładce Z-269, tu także pięć procesów. W kładce Z-270, tu także pięć procesów. W kładce Z-271, tu także pięć procesów. W kładce Z-272, tu także pięć procesów. W kładce Z-273, tu także pięć procesów. W kładce Z-274, tu także pięć procesów. W kładce Z-275, tu także pięć procesów. W kładce Z-276, tu także pięć procesów. W kładce Z-277, tu także pięć procesów. W kładce Z-278, tu także pięć procesów. W kładce Z-279, tu także pięć procesów. W kładce Z-280, tu także pięć procesów. W kładce Z-281, tu także pięć procesów. W kładce Z-282, tu także pięć procesów. W kładce Z-283, tu także pięć procesów. W kładce Z-284, tu także pięć procesów. W kładce Z-285, tu także pięć procesów. W kładce Z-286, tu także pięć procesów. W kładce Z-287, tu także pięć procesów. W kładce Z-288, tu także pięć procesów. W kładce Z-289, tu także pięć procesów. W kładce Z-290, tu także pięć procesów. W kładce Z-291, tu także pięć procesów. W kładce Z-292, tu także pięć procesów. W kładce Z-293, tu także pięć procesów. W kładce Z-294, tu także pięć procesów. W kładce Z-295, tu także pięć procesów. W kładce Z-296, tu także pięć procesów. W kładce Z-297, tu także pięć procesów. W kładce Z-298, tu także pięć procesów. W kładce Z-299, tu także pięć procesów. W kładce Z-300, tu także pięć procesów. W kładce Z-301, tu także pięć procesów. W kładce Z-302, tu także pięć procesów. W kładce Z-303, tu także pięć procesów. W kładce Z-304, tu także pięć procesów. W kładce Z-305, tu także pięć procesów. W kładce Z-306, tu także pięć procesów. W kładce Z-307, tu także pięć procesów. W kładce Z-308, tu także pięć procesów. W kładce Z-309, tu także pięć procesów. W kładce Z-310, tu także pięć procesów. W kładce Z-311, tu także pięć procesów. W kładce Z-312, tu także pięć procesów. W kładce Z-313, tu także pięć procesów. W kładce Z-314, tu także pięć procesów. W kładce Z-315, tu także pięć procesów. W kładce Z-316, tu także pięć procesów. W kładce Z-317, tu także pięć procesów. W kładce Z-318, tu także pięć procesów. W kładce Z-319, tu także pięć procesów. W kładce Z-320, tu także pięć procesów. W kładce Z-321, tu także pięć procesów. W kładce Z-322, tu także pięć procesów. W kładce Z-323, tu także pięć procesów. W kładce Z-324, tu także pięć procesów. W kładce Z-325, tu także pięć procesów. W kładce Z-326, tu także pięć procesów. W kładce Z-327, tu także pięć procesów. W kładce Z-328, tu także pięć procesów. W kładce Z-329, tu także pięć procesów. W kładce Z-330, tu także pięć procesów. W kładce Z-331, tu także pięć procesów. W kładce Z-332, tu także pięć procesów. W kładce Z-333, tu także pięć procesów. W kładce Z-334, tu także pięć procesów. W kładce Z-335, tu także pięć procesów. W kładce Z-336, tu także pięć procesów. W kładce Z-337, tu także pięć procesów. W kładce Z-338, tu także pięć procesów. W kładce Z-339, tu także pięć procesów. W kładce Z-340, tu także pięć procesów. W kładce Z-341, tu także pięć procesów. W kładce Z-342, tu także pięć procesów. W kładce Z-343, tu także pięć procesów. W kładce Z-344, tu także pięć procesów. W kładce Z-345, tu także pięć procesów. W kładce Z-346, tu także pięć procesów. W kładce Z-347, tu także pięć procesów. W kładce Z-348, tu także pięć procesów. W kładce Z-349, tu także pięć procesów. W kładce Z-350, tu także pięć procesów. W kładce Z-351, tu także pięć procesów. W kładce Z-352, tu także pięć procesów. W kładce Z-353, tu także pięć procesów. W kładce Z-354, tu także pięć procesów. W kładce Z-355, tu także pięć procesów. W kładce Z-356, tu także pięć procesów. W kładce Z-357, tu także pięć procesów. W kładce Z-358, tu także pięć procesów. W kładce Z-359, tu także pięć procesów. W kładce Z-360, tu także pięć procesów. W kładce Z-361, tu także pięć procesów. W kładce Z-362, tu także pięć procesów. W kładce Z-363, tu także pięć procesów. W kładce Z-364, tu także pięć procesów. W kładce Z-365, tu także pięć procesów. W kładce Z-366, tu także pięć procesów. W kładce Z-367, tu także pięć procesów. W kładce Z-368, tu także pięć procesów. W kładce Z-369, tu także pięć procesów. W kładce Z-370, tu także pięć procesów. W kładce Z-371, tu także pięć procesów. W kładce Z-372, tu także pięć procesów. W kładce Z-373, tu także pięć procesów. W kładce Z-374, tu także pięć procesów. W kładce Z-375, tu także pięć procesów. W kładce Z-376, tu także pięć procesów. W kładce Z-377, tu także pięć procesów. W kładce Z-378, tu także pięć procesów. W kładce Z-379, tu także pięć procesów. W kładce Z-380, tu także pięć procesów. W kładce Z-381, tu także pięć procesów. W kładce Z-382, tu także pięć procesów. W kładce Z-383, tu także pięć procesów. W kładce Z-384, tu także pięć procesów. W kładce Z-385, tu także pięć procesów. W kładce Z-386, tu także pięć procesów. W kładce Z-387, tu także pięć procesów. W kładce Z-388, tu także pięć procesów. W kładce Z-389, tu także pięć procesów. W kładce Z-390, tu także pięć procesów. W kładce Z-391, tu także pięć procesów. W kładce Z-392, tu także pięć procesów. W kładce Z-393, tu także pięć procesów. W kładce Z-394, tu także pięć procesów. W kładce Z-395, tu także pięć procesów. W kładce Z-396, tu także pięć procesów. W kładce Z-397, tu także pięć procesów. W kładce Z-398, tu także pięć procesów. W kładce Z-399, tu także pięć procesów. W kładce Z-400, tu także pięć procesów. W kładce Z-401, tu także pięć procesów. W kładce Z-402, tu także pięć procesów. W kładce Z-403, tu także pięć procesów. W kładce Z-404, tu także pięć procesów. W kładce Z-405, tu także pięć procesów. W kładce Z-406, tu także pięć procesów. W kładce Z-407, tu także pięć procesów. W kładce Z-408, tu także pięć procesów. W kładce Z-409, tu także pięć procesów. W kładce Z-410, tu także pięć procesów. W kładce Z-411, tu także pięć procesów. W kładce Z-412, tu także pięć procesów. W kładce Z-413, tu także pięć procesów. W kładce Z-414, tu także pięć procesów. W kładce Z-415, tu także pięć procesów. W kładce Z-416, tu także pięć procesów. W kładce Z-417, tu także pięć procesów. W kładce Z-418, tu także pięć procesów. W kładce Z-419, tu także pięć procesów. W kładce Z-420, tu także pięć procesów. W kładce Z-421, tu także pięć procesów. W kładce Z-422, tu także pięć procesów. W kładce Z-423, tu także pięć procesów. W kładce Z-424, tu także pięć procesów. W kładce Z-425, tu także pięć procesów. W kładce Z-426, tu także pięć procesów. W kładce Z-427, tu także pięć procesów. W kładce Z-428, tu także pięć procesów. W kładce Z-429, tu także pięć procesów. W kładce Z-430, tu także pięć procesów. W kładce Z-431, tu także pięć procesów. W kładce Z-432, tu także pięć procesów. W kładce Z-433, tu także pięć procesów. W kładce Z-434, tu także pięć procesów. W kładce Z-435, tu także pięć procesów. W kładce Z-436, tu także pięć procesów. W kładce Z-437, tu także pięć procesów. W kładce Z-438, tu także pięć procesów. W kładce Z-439, tu także pięć procesów. W kładce Z-440, tu także pięć procesów. W kładce Z-441, tu także pięć procesów. W kładce Z-442, tu także pięć procesów. W kładce Z-443, tu także pięć procesów. W kładce Z-444, tu także pięć procesów. W kładce Z-445, tu także pięć procesów. W kładce Z-446, tu także pięć procesów. W kładce Z-447, tu także pięć procesów. W kładce Z-448, tu także pięć procesów. W kładce Z-449, tu także pięć procesów. W kładce Z-450, tu także pięć procesów. W kładce Z-451, tu także pięć procesów. W kładce Z-452, tu także pięć procesów. W kładce Z-453, tu także pięć procesów. W kładce Z-454, tu także pięć procesów. W kładce Z-455, tu także pięć procesów. W kładce Z-456, tu także pięć procesów. W kładce Z-457, tu także pięć procesów. W kładce Z-458, tu także pięć procesów. W kładce Z-459, tu także pięć procesów. W kładce Z-460, tu także pięć procesów. W kładce Z-461, tu także pięć procesów. W kładce Z-462, tu także pięć procesów. W kładce Z-463, tu także pięć procesów. W kładce Z-464, tu także pięć procesów. W kładce Z-465, tu także pięć procesów. W kładce Z-466, tu także pięć procesów. W kładce Z-467, tu także pięć procesów. W kładce Z-468, tu także pięć procesów. W kładce Z-469, tu także pięć procesów. W kładce Z-470, tu także pięć procesów. W kładce Z-471, tu także pięć procesów. W kładce Z-472, tu także pięć procesów. W kładce Z-473, tu także pięć procesów. W kładce Z-474, tu także pięć procesów. W kładce Z-475, tu także pięć procesów. W kładce Z-476, tu także pięć procesów. W kładce Z-477, tu także pięć procesów. W kładce Z-478, tu także pięć procesów. W kładce Z-479, tu także pięć procesów. W kładce Z-480, tu także pięć procesów. W kładce Z-481, tu także pięć procesów. W kładce Z-482, tu także pięć procesów. W kładce Z-483, tu także pięć procesów. W kładce Z-484, tu także pięć procesów. W kładce Z-485

FORMY RYWALIZACJI ZAŁÓG

MAJĄC NA UWADZE poprawę efektywności gospodarstwa i właściwego funkcjonowania nowego systemu ekonomiczno-finansowego w przedsiębiorstwach budowlanych, Plenum Związku Rady Koordynacyjnej dyskutowało w ubiegłym tygodniu nad wytyczeniem i rozwinięciem skutecznych form i metod współzawodnictwa pracy. Jest ona najbardziej nowoczesną formą aktywizacji społeczno-zawodowej i posiada duże znaczenie w przybliżeniu realizacji zadań zawodowych, a zarazem jest skuteczną metodą umacniania zasad gospodarczości na każdym stanowisku pracy. Współzawodnictwo sprzyja wywołaniu aktywności i ambicji zawodowych oraz pozwala na kształtowanie stosunków międzyludzkich.

W toku związkowej debaty stwierdzono, że między innymi, do niezbędnych czynników decydujących o powodzeniu ruchu współzawodnictwa jest odpowiedzialna forma nadzoru i kontroli nad realizacją jego zadań. Bardzo istotną jest również szeroko pojęta systematyczna inspiracja i ocena czynników związkowych. Podstawowe znaczenie ma rzetelna i obiektywna ocena oraz te formy wyróżnień i moralnego uznania, które będą odpowiadały oczekiwaniom społeczeństwa nie tylko w jednym przedsiębiorstwie, ale na całym placu budowy.

Związkowe formy rywalizacji przedsiębiorstw znalazły sobie duże uznanie wśród załóg, dlatego również w roku bieżącym kontynuują się współzawodnictwo o tytuł najlepszej załogi budowy Huty Katowice i tytuł przodującego pracownika budowy. Przy czym współzawodnictwo - prowadzone przez Związkową Radę Koordynacyjną, Związek Socjalistycznej Młodzieży Polskiej i Generalną Dyrekcję Budowy Huty - jest poprzedzone podobnymi formami na szczeblu przedsiębiorstwa i oparte na rywalizacji Brygad Pracy Socjalistycznej. Jest sprawą oczywistą, że tylko efektywny rozwój i działanie współzawodnictwa brygadowego opartego na pełnym przestrzeganiu dyscypliny, bezpieczeństwa i higieny pracy oraz na osiągnięciu jak najlepszych wyników produkcyjnych, może przynieść sukcesy w ogólnej ocenie.

Tagoroczne współzawodnictwo jest kontynuowane, natomiast komisja współzawodnictwa dokonała podsumowania wyników roku ubiegłego i przedstawiła na Plenum ZRKS najlepsze, do międzypodległego współzawodnictwa pracy o tytuł najlepszej załogi budowy Huty Katowice przystąpiło 96 przedsiębiorstw. Spośród nich najlepszymi okazały się: Budostal-2, ZRKS, Budostal-4, Budostal-3, PHU Budostal Kraków, Mostostal Kraków, Elektromontaż-2 Katowice, Budostal-2, PUS Budostal, ZBT i Chemobudowa. Do współzawodnictwa o tytuł Brygady imienia 80 rocznicy Rewolucji Październikowej przystąpiło 781 brygad. Najlepszymi okazały się: Brygada Pracy Socjalistycznej Janusza Taborskiego z Budostalu-1 i Aleksandra Załęskiego z ZRKS Budostal-1. W końcowym eliminacji współzawodnictwa o tytuł przodującego pracownika budowy Huty Katowice uczestniczyło 79 osób. Pierwszymi miejscami w tej rywalizacji zajęli: Henryk Wejnski z ZETU B-4, Władysław Usak z Budostalu-1, Bogdan Dendziła z Mostostalu Kraków, Stanisław Kania z Elektromontażu-2 Nowa Huta i Julian Biśka z Budostalu-3. W rywalizacji o tytuł przodującego realizatora i wynalazcy uczestniczyło 153 osoby a kolejno czołowe miejsca zajęli: Jerzy Gajda i Roman Szlachta z Transbudu-2, Jerzy Syty z Budostalu-1, Ryszard Gwidź z Zjednoczenia Południe i Józef Brzozka z Budostalu-3.



Prace budowlane na placu budowy. Widoczni pracownicy i struktury szkieletowe budynków.

WARTOŚĆ DOKONAN i efektywność działania każdego większego urządzenia społecznego zależy bezpośrednio od jakości funkcjonowania porządkujących jego elementy składowych. Dlatego tak ważną rolę w każdej organizacji związkowej przywiązuje się do systematycznego, stalego podnoszenia na wyższy poziom jakości pracy jej podlegających ogniw. Potrzeba dostrzeżenia stylu i metod działania tych ogniw, chęć stalego ulepszania i pogłębiania codziennie nowej aktywności związkowej zalogi, konieczność zapewnienia rzeczywistej skuteczności związkowych polityk - wszystko to prowadzi do postulowania coraz lepszych rozwiązań, skierujących do przodowania występujących jeszcze słabości i niedomagów w pracy związkowej.

Defensie tej analizie swoich wyzwań w związkowej kampanii sprawozdawczej - Wyborczej, przeprowadzonej w naszym Komitacie w środowisku Kwartala ubiegłego roku. Przyjęte wtedy programy działania grup związkowych, rad dzielnicowych i zakładowych, gawisdy otrzymane maksymalnym wykorzystaniu możliwości i rezerw, sprzyjających zadaniom i kompetencjom wszystkim ogniw, dost...

PLENUM ZWIĄZKOWEJ RADY KOMBINATU

AKTYWIZACJA NAJMNIEJSZYCH OGNIW

Wskazania ich pracy do funkcji i zadań całego Kombinatu. Doświadczona bowiem praca związkowa nakazuje w większym zakresie niż dotychczas stopniu zauważać nierówności w pracy produkcyjnej i w sprawach bytowych i problemach wychowawczych. Wynikające z tego zadania dla aktywów, a zwłaszcza grup związkowych, mowa o obowiązku tworzenia kłębów odpowiedzialności za prawidłowe i terminowe realizowanie zadań na każdym stanowisku i odcinku pracy. Idąc tu przede wszystkim o zawładanie samodzielnością i odpowiedzialnością w ramach racjonalizatorskiej i wynalazczej, współdziałanie z kierownictwem do poprawy wykorzystania czasu pracy itp. Przy czym inicjatywę i przebieg współzawodnictwa oraz sposoby jego oceny winny odzwierciedlać woli, ambicji i odroczności załogi. Istnieć o to bowiem, aby był to autentyczny ruch społecny.

Osobnym problemem jest również wywołanie poczucia odpowiedzialności i współzawodnictwa między najbliższymi ogniwami, a przede wszystkim między samymi związkami. W tym celu należałoby wypracować systemy motywacyjne, które miałyby na celu wywołanie poczucia odpowiedzialności i współzawodnictwa między najbliższymi ogniwami, a przede wszystkim między samymi związkami. W tym celu należałoby wypracować systemy motywacyjne, które miałyby na celu wywołanie poczucia odpowiedzialności i współzawodnictwa między najbliższymi ogniwami, a przede wszystkim między samymi związkami. W tym celu należałoby wypracować systemy motywacyjne, które miałyby na celu wywołanie poczucia odpowiedzialności i współzawodnictwa między najbliższymi ogniwami, a przede wszystkim między samymi związkami.

mała charakteru stały i obłażkły wymagałoby zarówno stanu technicznego warunków bezpieczeństwa, jak i przestrzeganie przepisów bhp przez pracowników i stopor robótne zdarzenia. Wskaźnikami roli i czasu poważniejszego zadania organizacji związkowej i kombinatu w sferze zawodowo-produkcyjnej jest i prawo i obowiązki pracowników, porządek warunków społeczno-bytowych, bhp, kształtowania struktury międzyludzkich itp. - wymagać jak najbardziej przodującego realizatora i wynalazcy w ramach racjonalizatorskiej i wynalazczej, współdziałanie z kierownictwem do poprawy wykorzystania czasu pracy itp. Przy czym inicjatywę i przebieg współzawodnictwa oraz sposoby jego oceny winny odzwierciedlać woli, ambicji i odroczności załogi. Istnieć o to bowiem, aby był to autentyczny ruch społeczny.

PLENUM ZWIĄZKOWEJ RADY KOMBINATU

AKTYWIZACJA NAJMNIEJSZYCH OGNIW

Wskazania ich pracy do funkcji i zadań całego Kombinatu. Doświadczona bowiem praca związkowa nakazuje w większym zakresie niż dotychczas stopniu zauważać nierówności w pracy produkcyjnej i w sprawach bytowych i problemach wychowawczych. Wynikające z tego zadania dla aktywów, a zwłaszcza grup związkowych, mowa o obowiązku tworzenia kłębów odpowiedzialności za prawidłowe i terminowe realizowanie zadań na każdym stanowisku i odcinku pracy. Idąc tu przede wszystkim o zawładanie samodzielnością i odpowiedzialnością w ramach racjonalizatorskiej i wynalazczej, współdziałanie z kierownictwem do poprawy wykorzystania czasu pracy itp. Przy czym inicjatywę i przebieg współzawodnictwa oraz sposoby jego oceny winny odzwierciedlać woli, ambicji i odroczności załogi. Istnieć o to bowiem, aby był to autentyczny ruch społeczny.

Osobnym problemem jest również wywołanie poczucia odpowiedzialności i współzawodnictwa między najbliższymi ogniwami, a przede wszystkim między samymi związkami. W tym celu należałoby wypracować systemy motywacyjne, które miałyby na celu wywołanie poczucia odpowiedzialności i współzawodnictwa między najbliższymi ogniwami, a przede wszystkim między samymi związkami. W tym celu należałoby wypracować systemy motywacyjne, które miałyby na celu wywołanie poczucia odpowiedzialności i współzawodnictwa między najbliższymi ogniwami, a przede wszystkim między samymi związkami.

W PRZEDSIĘBIORSTWIE Unig Socialnych w Dąbrowie Górniczej odbyły się ostatnie uroczyste posiedzenie Rady Zakładowej. Podczas obrad wzięli udział: uczestniczyli wszyscy członkowie kolektywne przy przedłożeniu i kierownictwa placówek i działów, dokonano podsumowania i powołano sekcję. Trzy członkowie zespołu, które w współzawodnictwie Brygady Pracy Socjalistycznej wyprzedziły w poprzednich pucharach, otrzymały nagrody regulaminowe oraz pamiątkowe proporzyci, a zespoły, które uzyskały tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej otrzymały odznaki BHP. Do najlepszych szlachetnie brygady Kazimierz Sobótka i Zdzisław Czerwinski, Władysław Kowalewski i Henryk Korycki z zakładu palniczego.

WSPÓLZAWODNICTWO

W tym celu należałoby wypracować systemy motywacyjne, które miałyby na celu wywołanie poczucia odpowiedzialności i współzawodnictwa między najbliższymi ogniwami, a przede wszystkim między samymi związkami. W tym celu należałoby wypracować systemy motywacyjne, które miałyby na celu wywołanie poczucia odpowiedzialności i współzawodnictwa między najbliższymi ogniwami, a przede wszystkim między samymi związkami. W tym celu należałoby wypracować systemy motywacyjne, które miałyby na celu wywołanie poczucia odpowiedzialności i współzawodnictwa między najbliższymi ogniwami, a przede wszystkim między samymi związkami.

INFORMUJĄC w jednym z poprzednich numerów „Głosu”

o naradzie wytwórczej aktywów związkowych, która poświęcona była przede wszystkim szczegółowej ocenie warunków socjalno-bytowych i bezpieczeństwa pracy załóg budowlanych, a także analizie form nadzoru warunków pracy na naszej budowie - zapowiadaliśmy, że w najbliższym czasie do problemów tych wrócimy. W tym właśnie celu publikujemy dziś rozmowę, którą przeprowadziliśmy z inspektorem pracy Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Budowlanego - TADEUSZEM GRACĄ.

— Obeszczujac przebieg narady wytwórczej aktywów związkowych, przypominając dla dyskusji uczestników tej narady, kierując ich wyobraźnię, stwierdziliśmy, że na budowie Huty Katowice, mimo te stonkacji się tu także o najważniejsze czynniki metod budowlanych, stanu bezpieczeństwa i higieny pracy daleko odbiega od przyjętych i obowiązujących norm. Nieprawidłowości organizacyjne, obecność zagrożenia zdrowia i życia, karygodna czasem lekkością ludzi, przejawy materializmu i niedbałości, przykłady awaryjnego działania na poszczególnych odcinkach budowy i stanowiskach pracy - wszystko to należy do tej budowy, radosi potrzebni nasytyniastawowe działania w celu jak najszybszej i jak najskuteczniejszej likwidacji tych anomalii.

— Mniemam, przy całej nowocześnieści i pięknie tej budowy, przy wielu przeciżach autentycznych sukcesów budowlanych Huty - trudno jest mówić o nowocześnieści w kontekście takich problemów, jak bezpieczeństwo i higiena pracy oraz ogólnie pojęcie warunków pracy. Nagłminnie łampanie przepisów i zasad bhp, nie korzystanie przez pracowników ze sprzętu i narzędzi, niedbałość, nieostrożność i brak odpowiedzialności, które wykazują często kierownicy poszczególnych odcinków budów i pracownicy robotniczy stonkoni naładowi, brak postawienia miejsca i motta w ty tu, w niezawieszona wzniemia się tego typu przykłady.

— Przykłady uczywie nie do nasładowania.

— Tu, o czym mówimy, jest na naszej budowie bardzo poważnym problemem. Nie da się go w żaden sposób rozwiązać przy pomocy jakiejś inżynierskiej decyzji. Zapowiedzi w tej dziedzinie należy mieć, że trudno będzie od razu znaleźć jakiś środek, który pozwoliłby na radykalną poprawę sytuacji.

— Tym bardziej chyba, co podkreślano podczas wspomnianego już tu narady, że sprzyca - takiego stanu rzeczy skutek należy raczej w ludziach, w ich postawach, postępowaniu, stosunku do przepisów, do pracy oraz narzędzi i sprzętu.

— Oczywiście. Przeprowadzane nadzory kontrolne stanu bezpieczeństwa wykazują, że tu przykład w latach 1970 i 1971 aż 80 procent wypadków zdarzyło się w wyniku nieostrożności pracowników oraz na skutek braku nadzoru ze strony odpowiedzialnych za to osób. Analiza dokumentacji wypadkowej i szczególnego wypadku wskazywały, że to przykład około 16 procent wypadków zdarzyło się z tego przyczyniła awaryjność (np. nieprzewidywana wola materiału, utrata i instalacji). Powstało zagrożenie wzięcia także w sferze techniki i technologicznych robot budowlanych - robotniczych.

— Była tu mowa o lekceważeniu przepisów bhp. Lekceważenie to było w dużej mierze spowodowane brakiem nadzoru i brakiem kontroli nad realizacją jego zadań. Bardzo istotną jest również szeroko pojęta systematyczna inspiracja i ocena czynników związkowych. Podstawowe znaczenie ma rzetelna i obiektywna ocena oraz te formy wyróżnień i moralnego uznania, które będą odpowiadały oczekiwaniom społeczeństwa nie tylko w jednym przedsiębiorstwie, ale na całym placu budowy.

DRABINA BEZ KILKU SZCZEBLI

— To prawda. Ale odpowiedzialna jest na sprawy częściej aktywów związkowych i poszczególnych instancji związkowej - starająca się systematycznie i broniąc ściśle i uczciwie. To prawda, że tu nie w wielu przypadkach awaryjności. Dlatego, tak jak mówiliśmy, gdzieś brak jakiegoś bezpieczeństwa ze strony kierownictwa przedsiębiorstwa i współpracowników, którzy nie sąmych pracowników, Dyrektora, kierownicy budów, tłumaczy się naszym wyjątkiem, tempem tej budowy, niespokojną koncentracją robot i sprzętu. Natomiast warunki pracy, przepisy bhp - traktowane są po macoszemu jak to piasek w windzie. Koncentracja robot, tempa - sprzyca. Ale dlatego, tak jak mówiliśmy, gdzieś brak jakiegoś bezpieczeństwa ze strony kierownictwa przedsiębiorstwa i współpracowników, którzy nie sąmych pracowników, Dyrektora, kierownicy budów, tłumaczy się naszym wyjątkiem, tempem tej budowy, niespokojną koncentracją robot i sprzętu. Natomiast warunki pracy, przepisy bhp - traktowane są po macoszemu jak to piasek w windzie.

— Ale mandat, nawet najwyższy, nie zastąpienia tych wspomnianych tu szczebli drabiny.

BOLESŁAW KURCZ — dyrektor do spraw administracyjno-socjalnych Huty Katowice.

Tego jubilat jest autorem niniejszego tekstu chyba najdłuższego przedstawić. Po prostu dlatego, że w czasie swoich dziennikarskich wędrowek wielokrotnie się z nim zetknęła. Pomała inżyniera Kurcza zbierając kłody materiału do artykułu o ludziach pracujących na wydziale walcowniczym i w walcowni drotu Huty Ocieł w Sosnowcu. Tym właśnie wydziałem wtedy kierował. Gdy zbierała dane na temat modernizacji i wielkiej rozbudowy tamtej huty, znowu trafiła do działającego jubilat, tyle że wtedy był już dyrektorem technicznym „Cedlera”. Wspiął się w górę po szczeblach hutniczej kariery, ale w gruncie rzeczy był zawsze taki sam — żywoty, zaangażowany, stający do głębi wszystkie problemy zakładu, bliski ludziom i cieszący się ich szacunkiem. Zrozumieli od czasu ukończenia studiów na krakowskiej AGH z regionem wielkoprzemysłowym, nie wyobraża sobie, by mógł być i pracować gdzie indziej.

Dziękuję za rozmowę.

W GRONIE JUBILATÓW

Dziękuję za rozmowę. Dziękuję za rozmowę.

Dziękujemy za rozmowę.

Dziękujemy za rozmowę.

Dziękujemy za rozmowę.

Dziękujemy za rozmowę.

Dziękujemy za rozmowę.

WCZORAJ W WALCE, DZIŚ W PRACY

Jak wynika z wniosków zgłaszanych podczas spotkań z aktywnym robotniczym oraz grupowymi partyjnymi czy nawet sekretarzami OOP, istnieje potrzeba szerszego informowania załóg o wydarzeniach gospodarczych i polityczno-społecznych zakładu i poszczególnych jego służb. Aktywiści partyjni czy działacze społeczni na tym najniższym, ale najważniejszym szczeblu działania, jest niedoinformowany o tym, co dzieje się bezpośrednio w zakładzie, służbie czy organizacji. Chciałby posiadać informacje bezpośrednio go interesujące, chciałby w rozmowach z załogą umieć argumentować pewne decyzje i przedsięwzięcia, chciałby umieć odpowiedzieć na wszystkie pytania, jakie w tych rozmowach padają.

Jedną z form uzyskiwania przez aktywnych potrzebnych nam informacji są jego spotkania z członkami kolektywu poli-

WYCHODZĄC NAPRZECIW

tyczno-gospodarczego, które stanowią stały element działalności Komitetu Zakładowego PZPR Pionów Techniczno-Ekonomicznych. Są te spotkania cenne dla obu stron, bowiem również organizacja partyjna informowana jest na bieżąco i niejako z pierwszej ręki o problemach nurtujących załogę, zapoznaje się z szeregiem cennych inicjatyw i propozycji, wpływających wprost z warsztatów pracy, wprost ze stanowisk produkcyjnych. Dla uczestników spotkań jest to okazja do zaznajamiania się z aktualną problematyką, będącą w centrum działania organizacji partyjnej i administracji.

Aktywni społeczno-politycznemu chodzi o uzyskanie niezbędnego kwantum wiedzy o tym, co dzieje się istotnie w zakładzie, w organizacji partyjnej i organizacjach społecznych, na jakie napotyka trudności w trakcie realizacji poszczególnych przedsięwzięć i jakie zadania czekają załogę w najbliższej przyszłości. Materiał taki, przedstawiony w skondensowanej formie służącej aktywni w

PROBLEMOM ZAŁOGI

codziennej pracy społecznej, w wyjaśnieniu określonych zjawisk i argumentowaniu podjętych decyzji.

Komitet Zakładowy PZPR Pionów Techniczno-Ekonomicznych opracował i wydał już pierwszy numer biuletynu, w którym zawarte są takie właśnie informacje.

W rozdziale „Partia w działaniu” biuletyn informować będzie czytelników o działalności zakładowej organizacji PZPR, i przebiegów realizacji uchwał i podejmowanych zamierzeniach w poszczególnych ogniwach partyjnego działania, o pracy organizacji młodzieżowej. Znajomią być także aktywni z ciekawymi inicjatywami w partyjnej działalności, pokazywać najlepsze, służyć będzie wymianie doświadczeń. W rozdziale „Realizacja zadań” w bardzo skróconej formie czytelnicy zapoznawani będą mogli ze stanem wykonania zadań gospodarczych, produkcyjnych, inwestycyjnych oraz społecznych. Chodzi o to, aby czytelnik informowany był na bieżąco o tym, co dzieje się wokół niego, na co kierowane wysiłki w ostatnim okresie. Ta informacja ma pomóc zrozumieć podejmowane decyzje i określone przedsięwzięcia społeczno-gospodarcze w zakładzie. W rozdziale „Hasła na dziś” publikowane będą aktualne zadania partyjne dla grupowych i aktywni. Rubryka przypominać będzie aktywni na co powinni zwrócić uwagę w najbliższym czasie, czemu ma podporządkować swoje działania gospodarcze i polityczne. Jeden rozdział poświęcony zostanie wybranemu zagadnieniu, które odpowiadałoby społecznemu zapotrzebowaniu. W każdym biuletynie będzie to tematyka inna, uzależniona każdorazowo od potrzeb. Co znajdzie się w tym rozdziale zależy od czytelników.

W pierwszym numerze zwrócono się do aktywni z prośbą o ocenę biuletynu i ewentualne propozycje, co do jego redakcji. Być może następne numery będą miały nieco inną formę, jeżeli aktywni — dla którego biuletyn jest przeznaczony — będą sobie tego życzyli. Wydany biuletyn służyć będzie jedną formą bezpośredniej pracy z załogą i wydoje się spełniać ich postulatów.

2 MAJA 1945 ROKU na wielu głównych gmachach Berlina załapały radzieckie i polskie flagi. Hitlerowska III Rzesza dogorywała. W tydzień później, 9 maja, przedstawiciele dowództwa rozbitej armii hitlerowskiej podpisały w obecności dowództwa wojsk alianckich oficjalny akt bezwarunkowej kapitulacji Niemiec. Europa z ulgą i radością przywitała koniec II wojny światowej, wojny, która w sposób okrutny doświadczyła świat, w tym nasz kraj i nasz naród.

Wśród członków załogi Huty i przedsiębiorstw uczestniczących w budowie Kombinatu jest spora grupa weteranów walk, ludzi, którzy część swego życia stracili na tufalce po wojennych szlakach, narazili je każdego dnia w upartej walce z wrogiem. Byli bohaterami tamtych okrutnych dni. Tak, jak wtedy w walce na wielu frontach II wojny, tak dziś, w normalnej codziennej pracy oddają swe siły dla kraju; tak, jak kiedyś walczyli, tak dziś pracują z pełnym poświęceniem i oddaniem, zdobywając nasz szacunek i nasze uznanie.



Zbigniew Szczęsny

Z OKAZJI zbliżającego się Dnia Zwycięstwa — o garść wspomnień dotyczących lat wojny poprosiliśmy dwóch członków Kola ZBoWiD Budowy Huty Katowice: **ZBIGNIEWA SZCZESNY** — st. inspektora ds. ochrony przeciwpożarowej w Budostalu-4, oraz **TOMASZA WIECZORKA** — kierowcę w Zakładzie Transportu Samochodowego Huty Katowice.

Zbigniew Szczęsny: — Moje wspomnienia wojenne związane są z ruchem oporu. Od czerwca 1941 roku do stycznia 1945 walczyłem w szeregach Armii Krajowej, pełniąc m. in. funkcję kierownika wywiadu w sztabie placówki Hadów, kryptonim Róża. Używałem pseudonimu Zbyszek. Działaliśmy na terenach byłych powiatów brzeskiego i tarnowskiego. Pierwsze nasze akcje miały charakter likwidacyjny i sabotażowy. Przećnialiśmy linie łączności, utrudnialiśmy transport niemieckich wojsk, a jednym z naszych podstawowych zadań było zdobywanie dla nas jak największej ilości broni.

Opowiadanie wszystkich wydarzeń i epizodów zajęłoby dużo czasu i miejsca. Dlatego powiem tylko, że najbardziej utkwiły mi w pamięci dwie akcje: II i III Most. W tej drugiej akcji naszym zadaniem było przewiezienie w lipcu 1944 roku części zdobytej przez partyzantów rakiety V-2 z Bobrownik Małych do Radłowa, a potem w rejon Przybyławic na łądowisko, skąd



Tomasz Węczonek

miał ten cenny ładunek zabrać aliancki samolot. Sama akcja i związane z nią dramatyczne wydarzenia są ogólnie znane. Przypomnę więc tylko, że oboje, jako dowódcy konwoju uczestniczyłem w przewozie V-2 w rejon Przybyławic. Wcześniej, w maju 1944, uczestniczyłem w akcji przejęcia z samolotu alianckiego transportu broni i materiałów wybuchowych. Broni tę oboje przewoziłem furmanką do Tarnowa. Była to akcja II Most.

Tomasz Węczonek: — Wspomnieć nazbierało się wiele. Przeszedłem, a raczej przejechałem samą wojenną drogę — znad Oki aż do Berlina. W czerwcu 1943 roku wcielony zostałem do armii radzieckiej. We wrześniu byłem już nad Oka, gdzie rodziło się polskie wojsko. Wysłany zostałem do Moskwy na kurs kierowców samochodowych. W tym czasie nasi chłopcy bohaterowie walczyli pod Lenino. Ja na front wysłany zostałem dopiero po skończeniu kursu. Zostałem kierowcą w III Pułku Artylerii Lekkiej. Cały szlak wojenny przejechałem z Frontem Białoruskim w V Pomorskiej Brygady Artylerii Ciężkiej odznaczony Krzyżem Grunwaldu i Orderem Kutuzowa.

W czasie tej wojennej tufalczki było wiele zdarzeń i incydentów, które pamiętam do dziś. Któregoś dnia miałem na samochodzie kable telefoniczne i osprzet. Byliśmy już na wyzwolonym

skrawku Polski. Ładunek miałem przewieźć z Chelma do bodajże Piasków Rycerskich. Po pewnym czasie zorientowałem się, że chyba zablądziłem. Postanowiłem wrócić w kierunku Chelma. Jakiś porucznik, który zatrzymał mnie i spytał skąd jadę, nie dowierzał, bo okazało się, że wyprzedziłem front. Sam znalazłem się na terenie, gdzie byli jeszcze Niemcy. Nasza piechota szła kilka kilometrów za moim samochodem. Miałem trochę szczęścia.

Inne, bardziej tragiczne zdarzenie miało miejsce na Wale Pomorskim, w miejscowości Tarnówka. Jechaliśmy kolumną kilku ciężarówek. W miasteczku były pustki. Front posunął się już ze dwa kilometry do przodu. My za-



Tomasz Węczonek

trzymaliśmy się na krótki odpoczynek i dla uzupełnienia paliwa. Nagle na skrzyżowaniu pojawił się jakiś zabłąkany czołg niemiecki. Natychmiast otworzył do nas ogień. Od przodu. Kilku strażników zniszczył trzy pierwsze samochody. Ja uratowałem się tylko dlatego, że jechałem trochę z tyłu. Czołg uciekł potem do lasu. Zawiadomiliśmy o zdarzeniu nasze dowództwo. Kilka godzin później „tygrys” niemiecki stał się nastym łupem w efekcie zrobionego przez nas okrążenia. Oprócz zdobycia czołgu, wzięliśmy również do niewoli kilkudziesięciu niedobitków hitlerowskich, którzy nie zdążyli zabrać się z ich uciekającą armią.

Takich dramatycznych wydarzeń było wiele. Jak na froncie. Na każdym kroku czyhała na nas śmierć. Ja szczególnie przeżyłem, choć wiele razy śmierć zaglądała mi w oczy. Wielu moich kolegów nie doczekało dnia, w którym stanęliśmy pod Berlinem, by za kilka dni z radością usłyszeć o kapitulacji wojsk hitlerowskich.

9 MAJA obchodzony jest dziś jako Dzień Zwycięstwa nad fałszywym. Jest też zawsze okazją do wspomnień, które teraz, po trzydziestu kilku latach, nie są już może tak ostre, jak w pierwszych latach pokoju.

(J. KWIAK)

W GRONIE JUBILATÓW

BRONISŁAW NIEZGODZIŃSKI — specjalista do spraw nadzoru robót elektrycznych w kompleksie trzecim Rejonu III.

Na numerze figurującym obok nazwiska w karcie pracy do pracy można orientować się najlepiej, kto kiedy przyszedł do Huty Katowice. Bronisław Niezgodziński został zarejestrowany pod numerem 460. Należy więc do weteranów tej inwestycji. Ciepłownia, w której pracuje, uruchomiona została najwcześniej. Bez niej nie ruszyłby żaden obiekt, podobnie jak ciepłownia nie ruszyłaby bez takich ludzi jak pan Bronisław — ludzie mających na wyrost zagadnienia energetyki przemysłowej. Zapoznał się z tą dziedziną w Śląskich Technicznych Zakładach Naukowych. Zgłębił ją, pracując w Hucie im. Lenina, pełniąc funkcję nadzornika ruchu elektrycznego w tamtejszej ciepłowni.

Kontynuując tradycje hutnicze zapoczątkowane przez dziadków zarówno ze strony ojca jak i matki, którzy pracowali w Hucie Bankowej. Syn Jacek, absolwent technikum hutniczego, był tego bliżej, ale sytuacja go lotnictwo. Jest pilotem odrzutowców i dumą taty.



NIEWIELE JEST TAKICH FIRM, które towarzyszyć będą naszej budowie do samego jej końca. Należy do nich m. in. Przedsiębiorstwo Zmechanizowanych Robót Inżynierskich w Krakowie. Pierwsze prace makroinstalacyjne podjęło ono na budowie Huty Katowice już w 1973 roku. Załoga PZRI pracowała niemal we wszystkich rejonach a później wydziałach Huty. Wykonywała roboty ziemne zmechanizowane, takie jak: wykopy pod fundamenty hal i wykopy technologiczne, szopy fundamentów, prace inżynierskie i kanalizacyjne.

W ciągu całego pięcioletniego okresu działalności na terenie naszej budowy, operatorzy z PZRI przeszczuli miliony metrów sześciennych ziemi. Średnio w ciągu roku realizują oni prace wartości 100 mln złotych. Wspólnie z załogami innych przedsiębiorstw pracownicy krakowskiego PZRI przygotowali wykopy, m. in. — pod hale walcowni zginiatowa, stalowni, walcowni ciągłej kę-

150 MILIONÓW

now i walcowni średniej. Wykonał wykopy i szopy pod kilkadziesiąt obiektów lotących na ciągach technologicznych wewnątrz hal walcowni, jak również pod obiekty administracyjne i socjalne oraz pod wiadukty.

Obecnie terenem działania tego przedsiębiorstwa jest głównie walcownia duża.

Podczas wieloletniej pracy na budowie Kombinatu szczególnie wyróżnili się operatorzy koparek — Bronisław Pat, Józef Karasak i Stanisław Zagórski, operatorzy spycharek — Feliks Janiszewski i Lucjan Bohurowski oraz starsi mistrzowie budowy — Zbigniew Płoc i Henryk Parianek. Przy takiej specyfice prac, jakie prowadzi PZRI niezwykle ważne jest to, by utrzymać sprzęt w wysokiej gotowości technicznej.

Na ten dzień dużą rolę a to, by był on sprawnym wykazują pracownicy ekspozytury oddziału napraw, która kieruje Tadeusz Tłostowski. Z oddziału tego najstarszej i najbardziej wykonywać trudne obowiązki robotnicze brygady kierowanej przez Włodzisława Krzyżewkę.

KALENDARIUM BUDOWY HUTY KATOWICE (140)

29 SIERPNI

● Plac budowy odwiedzą przybywający w Polsce na zaproszenie Rady Głównej FSZMP oraz redakcji „Standardu Młodych” redaktorzy naczelni gazet młodzieżowych i organów młodzieży z środków krajów socjalistycznych: Bułgarii, Czechosłowacji, Kuby, Mongolii, NRD, Rumunii, Węgier oraz Związku Radzieckiego.

● Z pracy: „Błyskawiczne tempo powstawania wielkiego pieca nr 2 w Hucie Katowice sobotwaruje do równie szybkiego przygotowania całego zaplecza dla „błysłnaka”.

● Na budowie wielkiego pieca nr 2 brygady Krakowskiego Przedsiębiorstwa Budowy Pieców Przemysłowych rozpoczynają wymiarowe ogniodopora wnętrza pieca, a brygady Montażu będąc kończą montaż konstrukcji budynku głównego namiatowni wadu.

● Na budowie walcowni średniej, po próbach energetycznych i mechanicznych, następuje tzw. zapalenie pieca pokrocznego nr 2, który zostaje poddany szumaniu.

● Kombinatu Metalurgiczny i plac budowy odwiedza minister hutnictwa i przemysłu ciężkiego Czechosłowacji Zdenek Pusek, w towarzyszeniu wicepremiera, ministra hutnictwa w PRL, Franciszka Kalma.

31 SIERPNI

● Kierownictwo Krakowskiego Przedsiębiorstwa Budowy Pieców

Przemysłowych melduje na 28 dni przed terminem o wykonaniu, w ramach sobotwaruje produkcyjnych podjętych z okazji 80 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, wymiarów pierwszych trzech nagrzewni wielkiego pieca nr 2 do poziomu 21,85 m, co daje wartość 5 mln 810 tys. zł.

● Na budowie walcowni średniej rozpoczynają się próby rozruchowe silników pośrednich klatek walcowniczych.

● Załoga Huty Katowice melduje, że w ciągu sierpnia Kombinatu wyprodukowała 268 841 ton aglomeratu, 126 331 ton surowca, 138 011 ton stali oraz 148 541 ton półwyrobów walcowniczych.

TAKŻE W SIERPNIU

● W rejonie aglomeracji zostaje przekazana do eksploatacji szarżarnia i sortownia rudy dla trzeciej taśmy spiekalnicy.

1 WRZESNIA

● Ze stacji przeładunkowej PKP w Małaszewiczach wyrusza pociąg pilotujący transport kolejnego surowcowego dla Huty Katowice. Przewoźnicy obecnie, jedenasty z kolei autowarów, otrzymał imię „Wanda”.

2 WRZESNIA

● Załoga walcowni półwyrobów melduje o wyprodukowaniu milionowej tony kęsoy, która dnia jeszcze — przed uruchomieniem walcowni finalnych — stanowią wad dla innych hut. Jest to zarazem milionowa tona tzw. wyrobów sprzedanych przez Hute Katowice.

● Na budowie walcowni średniej ustaje po raz pierwszy uruchomiony samolot odbierający na chłodni.



NA TEMAT ZAROBKÓW kierowców zatrudnionych na budowie Huty Katowice krąży już prawie legenda. Nie chodzi mi tym razem o różnego rodzaju „fuchy” lub samowolne używanie pojazdów w celach prywatnych. Chcę natomiast zwrócić uwagę na problem zarobków pozornie legalnych, a które, jeśli się im bliżej przyjrzy, są zwyczajnym wyłudzeniem wynagrodzeń nienależnych, a więc i wyłudzeniem mienia społecznego czyli w konsekwencji przestępstwem. A ponieważ liczba kierowców różnego typu pojazdów zatrudnionych na budowie jest wcale pokaźna, problemowi temu chciałbym poświęcić więcej uwagi.

W UBIEGŁYM ROKU Prokuratura Rejonowa w Dąbrowie Górniczej przeprowadziła kilkanaście postępowań śledczych i dochodami przeciwko kierowcom niektórych oddziałów Przedsiębiorstwa Transportowo-Sprężowego Transbud, działających na terenie budowy Huty. Postępowaniami karowymi objęto ponad 40 kierowców Oddziału nr III Transbudu Częstochowa i Oddziału nr IV Transbudu Nowa Huta oraz kilku pracowników przedsiębiorstwa wynajmujących pojazdy. Datino natomiast zakończono zostało śledztwo przeciwko 38 kierowcom Transbudu Rzeszów oraz Transbudu Kraków Oddział nr VII, a także trzem byłym kierowcom robót Budostal-4.

Mechanizm nadzoru we wszystkich stwierdzonych przestępstwach jest podobny i polega na fikcyjnym sawymianiu przez kierowców w kartach drogowych i dokumentach przewozowych ilości przejechanych kilometrów, przewiezionego ładunku oraz czasu pracy. Stwierdzono, iż kierowcy nie zawsze zgłaszają się do pracy u kierowców, do których zostali

te właśnie dokumenty są potem dla przedsiębiorstwa wynajmującego samochody podstawą fakturowania należności za usługi w rzeczywistości nie wykonane. Wystarczy przytoczyć, iż w ostatnie zakończone śledztwo, o którym wyżej wspominałem, Transbud Rzeszów i Transbud Kraków zakwaterowały dla PBP Budostal-4 swoją flotę 2,5 miliona silek za usługi przewozowe, których nie wykonano. Nie jest to jedyna konsekwencja takich kombinacji. Te nierzetelne dokumenty źródłowo służą również za podstawę do wyliczenia zarobków. Niektórzy kierowcy osiągnęli tą drogą prawdziwe „kosmiczne” zarobki, zaś pobierając wynagrodzenia, na które nie zapracowali, wpływają demoralizując na oczyma części załogi. Dalszą konsekwencją tych kombinacji jest oczywiście także „preparowanie” liczników pojazdów, aby ich wskazania były zgodne z zapisami w kartach drogowych. Wygodniejszą i łatwiej sprzedawaną jest przegrodziny nabywcom, wykonywane lub w ogóle nie pobierane w maszynistycznych stacjach paliw.

samochodów. Kierowca bez potwierdzenia fikcyjnych danych przez użytkownika w zasadzie nie ma możliwości zawyżenia lub niewykazania pracy przewozowej.

Również organizacja robót ziemnych nie zawsze jest prawidłowa. Do wyjątków należą przypadki liczenia kierowcom na „szwałkach” linii kursów, a i wykopy nie zawsze wykonywane są z zachowaniem ustalonych wymiarów, co z kolei powoduje konieczność wywieżenia nadmiernej ilości ziemi, a potem... przywiezienia brakującej. I dlatego, oprócz dobrej zorganizowanej kontroli bieżącej i następczej w przedsiębiorstwach placowych za usługi transportowe, powinna być w pełni wykorzystywana możliwość sprawdzenia w dokumentacji tego, czy przewozy są prawidłowe. Nawet wówczas, gdy wcześniej zostały potwierdzone przez majstra lub kierownika robót.

Również w przedsiębiorstwach transportowych konieczne jest podjęcie niezbędnych działań organizacyjnych zmierzających do zapewnienia skutecznej poprawy kontroli funkcjonującej w działalności jednostek obsługujących Hute Katowice. Berwzględnie należy eliminować przypadki podejmowania pracy przez kierowców na odcinkach nie odpowiedzialnych szerszym dyspozycjom; prowadzić rzeczową weryfikację kart drogowych i dokumentów najmu oraz korygować te wyniki pracy, których wielkość oraz czas wykonania są nierelne w warunkach budowy Huty. Wreszcie analizować należy wielkość wyliczonych zarobków niektórych kierowców pod kątem rzetelno-

PARADOKS, FIKCJA, PRZESTĘPSTWO

kierowani, lecz jedzą po budowie i szuka majstrów lub kierowców, budów, którzy „podbili” im karty drogowe bez wykonania pracy przewozowej.

Faworyzacja znana i obowiązująca wśród kierowców na budowie karyta za „podbił” karty drogowej jest bułką 100-stawki lub po liter wódki. Zdarsza się nie również, iż kierowcy przebywali w dniach, i to w odległych miejscowościach, samochody stały w bazach, a oni później dostarczali karty drogowe z potwierdzeniem pracy przewozowej.

Wypelnione i potwierdzone karty drogowe oraz dokumenty przewozowe, zawierają łatwo do udziwienia paradoksy. Wykazane w nich jest, iż, że kierowcy pracują po 20, a nawet 24 godziny na dobę, przewożą nieprawdopodobnie duże ładunki (dawniej nawet rzędu 4000 ton!) a jedzą po budowie z apetytem 100-120 kilogramów. Nie byłoby wielkiej szkody gdyby cała rzecz kończyła się tylko na tego rodzaju fikcyjnych dokumentach. Ale

Skutki opisanego zjawiska są społecznie wysoka szkodziła. Z jednej strony powoduje zakłócenie rzeczywistych wyników gospodarczych z drugiej — przyczynia się do nie planowanego przepływu pieniądza na rynek.

Zjawisko to jest niepokojące, ze względu na swa nagminność. Rozmiary dalszych tego typu nadzór mogą być znaczne. Należy uwzględnić nie zakres robót ziemnych przewidzianych w harmonogramie budowy Huty na rok bieżący. Dlatego, niezależnie od odpowiedzialności kierowni bezpośrednich sprawów nadzoru — kierowców i niespewniających kierowców budów oraz majstrów, którym sąd już wymierzył stosowne kary lub ukarano to w najbliższej przyszłości — na problem należy spojrzeć szerzej. Nie wycożemy tych nadzór, jeśli zapadnie ważny tryb do przedsiębiorstw transportowych. Zasadnym przyczyna powstawania nadzór jest sprzyjający temu klimat, wytworzony przez użytkowników

z wyliczeń i faktycznie wykonanej pracy.

Ta demontaż problematyka była w lutym przedmiotem narady roboczej przedstawicieli Prokuratury Rejonowej i przedstawicieli Zjednoczenia PTKB Transbud oraz niektórych przedsiębiorstw transportowych.

Podjęte decyzje organizacyjne oraz ustalone i realizowane już zasady wzajemnej wymiany informacji o negatywnych zjawiskach powinny przyczynić się do maksymalnej eliminacji nadzór. Idzie przecież w sumie o to, aby eliminować nie tylko przypadki niesumienności niektórych pracowników, ale także partykularizm niektórych kierowców, a czasem też dyrekcyj przedsiębiorstwa, jak się czasami daje zauważyć w trakcie realizacji zadań produkcyjnych na budowie naszego Kombinatu.

ANDRZEJ KOLACZ
prokurator rejonowy

KALENDARIUM BUDOWY HUTY KATOWICE (141)

4 WRZESNIA

● Z pracy:
„Od kilku miesięcy trwają intensywne prace przy największej obecnie inwestycji komunikacyjnej w Polsce, budowie szerokotorowej magistrali kolejowej Hrubieszów — Huta Katowice. Magistrala długości około 400 kilometrów prowadziła będzie od Bugu w okolicach Hrubieszowa do Sławkowa Poludniowego w rejonie Huty Katowice. W Sławkowie wybudowane zostaną dwie bazy przeładunkowe ruty, z których pierwsza, północna, połączone zostanie z Huta Katowice systemem tunelozacji. Południowa inwestycja służyć będzie postawianym tutaj składom. W jej składzie wybudowany zostanie w przyszłości skład przerobowy ruty.

Zakres prac jest ogromny. Trzeba przekazać około 30 milionów metrów sześciennych ziemi z wykopów na nasypy, 15 ponad dwukrotnie więcej niż przy budowie Centralnej Magistrali Kolejowej w całości. Wskazano 300 obiektów, obejmując od tuneli stróżniczych, aż po wielkie lokomotywowne i wagonownie, budowane z 1 tys. mieszkań dla kolejarzy zatrudnionych przy obsłudze trasy.

Linia zbudowana zostanie w oparciu o dwukrotną kotwizę, nie przewidując tzw. tyko normatywną dla tej wielkości wielkości inwestycji. Już za dwa lata ta linia dotrze do Huty Katowice pierwszy pociąg razićca i ruda, a do roku 1982 zakończona zostanie elektryfikacja całej trasy.

Szansa radiologiczna współczesności, co w realizacji Linii Hrubieszów-Sławkowa wybuduje most na Bugu, oświetli najpiękniejszą maszyną, nie słysząc dźwięków w Polsce, podziwiałby ów maszynę do budowy i remontu torów. Ze Związku Radzieckiego pochodzą też będą biokomposty spalnicze, a później e-

lektrowy do ciężkich składów pociągów o masie do 3 tona brutto.

Już w 1980 roku Linia Hrubieszów-Sławkowa umożliwi przewóz około 16 mln ton rudy dla katowickiego kombinatu, zaś na wschód kierowac się będzie ta trasa 7 mln ton węgla i ponad milion ton stali.

4 WRZESNIA

● W celu zapewnienia dostaw wyposażeniowych dla zamawiającej w Związku Radzieckim walowni ciężkiej blach w Hucie Katowice, Prezydent Radyi opowiedział ministrowi hutnictwa do zakupu za granicą systemu sterowania, wyposażenia mechanicznego i elementów dla płoców gwałtownych. Dostawy tych urządzeń przewidziane są na lata 1979-1980. Spłata kredytów opiera się będzie na wpływach z eksportu blach wywazanych przez nową walownię.

5 WRZESNIA

● Na budowie wielkiego pieca nr 7 brygady Ministerstwa Zdobocznia montaż zasobników w namiarowni wozów oraz zespołu konstrukcji zbiorników i urządzeń męskiej oczyszczalni gazu.

6 WRZESNIA

● Na budowie wielkiego pieca nr 2 brygady Ministerstwa Krakowa kontynuacja montażu zbiorników granitowego łańca. Zbiorniki zostały przetransportowane i montowane w układach granitowych.

● Z pracy:
Dostawy konstrukcyjnej dla drugiego wielkiego pieca i walowni średniej zostały w zasadzie ukończone. W tym roku dostarczą się na plac budowy 43 tys. ton konstrukcyjnej staliwo, które producentami są między innymi Zakłady Miastostalowskie w Katowicach, Zabrze, Będzinie, Kłaskowie, Sławowej, Wau,

PROBLEMY KOMUNIKACJI i transportu w naszym Kombinacie nie doczekały się dotąd idealnego rozwiązania. Do dzisiaj często słyszy się uzasadnione narzekania na przewoźników dowożących ludzi, na kłopoty z dotarciem do poszczególnych obiektów i stacji pracy, na korki powstające na drogach i wydłużające transport ładunków oraz dowóz ludzi, padają krytyczne uwagi na złe warunki jazdy w okolicy Huty.

TRANSPORT I KOMUNIKACJA

WIOSENNE PORZĄDKOWANIE

Za kilka tygodni lub miesięcy o wielu spośród wymienionych niedociągnięć będzie można mówić w czasie presentym. Rozpoczyna się bowiem w naszym Kombinacie wielka akcja porządkowania transportu i komunikacji. Ma ona doprowadzić do silkwidowania, jeśli nie wszystkich to przynajmniej najbardziej dokuczliwych uciążliwości.

Spróbujmy pokrótce scharakteryzować główne przedsięwzięcia, jakie podjęte zostaną z dniem 31 maja br. Odtąd z głównej drogi wjazdowej na teren Huty, wyeliminowany zostanie ruch pojazdów ciężarowych dostarczających materiały budowlane i sprzęt. Równocześnie uregulowane zostaną także przewozy osobowe. Autobusy linii zewnętrznych kołozę będą po prostu kursy na parkingach nr 1, skąd pracownicy Huty i przedsiębiorstw budowlanych udawają się będą przez bramę główną do pojazdów obsługujących wyłącznie trasy wewnętrzzakładowe. Wyodrębnienie specjalnych tras dla wywozów z ziemią, pojazdów z ładunkami oraz dla sprzętu budowlanego przyniesie wielokrotne korzyści. Przyczyni się do rozładowania tłoku, wpłynie na poprawę płynności ruchu, spowoduje odciążenie najbardziej eksploatowanych dróg, umożliwi polepszenie jakości ich nawierzchni, przywrócenie pełnej sprawności urządzeniom świetlnym i kanalizacyjnym, doprowadzi także do poprawy bezpieczeństwa na drogach wokół Huty Katowice, między obiektami produkcyjnymi i na placu budowy. Nie bez znaczenia będzie i to, że dzięki uporządkowaniu transportu i komunikacji polepszy się czystość dróg, zmniejszy się ilość zanieczyszczeń, kurzu, na pobocznach będzie można przyspieszyć sadzenie drzew, krzewów itd.

Więcej trudności niż wyznaczenie tras dla transportu inwazowego następcy rozwiązanie komunikacji osobowej wewnątrz Huty i na placach jej budowy. Kto ma dostarczyć od powiednia ilość pojazdów potrzebnych do sprawnego przewożenia ludzi? Huta ma niemało środków komunikacyjnych, ale nie na tyle, aby przewozić ponad 15-tysięczną rzeszę hutników i 28 tysięcy budowlanych. Z kolei Budostal-4, generalny wykonawca robót — gdyby dzierżawione pojazdy skierował do komunikacji wewnętrzzakładowej, to nie wywiązałby się z ważniejszego obowiązku — dowożenia ludzi do pracy i odwrotna do domu. Sprawa nie doczekała się więc ostatecznego załatwienia na niedawnej naradzie powołanej porządkowaniu transportu i komunikacji. Zainteressowane strony powrócą do niej w najbliższej przyszłości. Szczegółowego opracowania wymaga także problem dotyczący wyznaczenia tras wjazdowych i lokalizacji przystanków. Chodzi o znalezienie takich rozwiązań, które w sposób najbardziej racjonalny zapewniąby dowożenie i odwiezienie pracowników każdej zmiany. Wszystkich postulatów i życzeń nie da się z pewnością uwzględnić. Obowiązującą będzie jednak generalna zasada, że ludzie dowożeni będą jak najbliższe miejsca pracy, zwłaszcza tam, gdzie nie ma dogodnych dojazdów do obiektów i gdzie trzeba by iść dłużej niż 10 minut od przystanku. Rzeknie jazdy zostanie tak opersony, aby zapewnić płynność ruchu i maksymalne wykorzystanie tabory przewozowego.

Dla usprawnienia komunikacji w przyszłości podjęte zostaną jeszcze dwa dalsze kroki — zniesiony będzie zakaz wjazdu w rejon budynków „lipak” oraz punkt kontroli przy przyjeździe do Huty.

No cóż — z chęcią uporządkowania transportu i komunikacji dojazd do Kombinatu i poruszanie się po jego obszarze być może będzie wreszcie przyjemnością a nie — jak dotąd — utrapieniem.

TERESA WOJTEK

W GRONIE JUBILATÓW

ZYGMUNT DRAZEK — kierownik działu nadzoru elektrycznego w Rejonie Inwestycji Stalowej.

Myslał wraca do Montseau les Mines, gdzie się urodził. Gdyby został we Francji, byłby dzisiaj prawdopodobnie górnikiem, tak jak jego ojciec. Ale los pokierował inaczey system inżyniera Drazka. Pierwsza praca w Hucie Półki, podjęta przed 35 laty po powrocie do Polski, zwała go na stałe z hutnictwem. Uczył się go w obiektach produkcyjnych i w szkole. Najpierw w bytomskim technikum hutniczym, potem na AGH w Krakowie. Sierżantem do Huty im. Lenina, stał się specjalistą od inwestycji. Zdobył tam doświadczenia przydające się zarówno na budowie huty w El Hadjar w Algierii, jak i w Hucie Katowice.

— Jak oceniam to, co przez tyle lat robiłem? Muszę powiedzieć, że jestem z siebie zadowolony. Szczególnie z tego, że nie stałem w miejscu. Pracowałem i uczyłem się. Pogodzenie tych dwóch spraw nie było wcale łatwe. A jednak wytrwałem. I to sprawia mi największą satysfakcję. Podobnie jak świadomość, że hutnictwo może być coraz bardziej przydatny.

GERIATRIA jest jednym z dziedzin gerontologii, czyli nauki o starości. Problemem tym zajmowali się naukowcy i lekarze już w wieku XIX, ale dopiero w ostatnich latach XX wiek, dotychczas srodziska konieczność stworzenia społecznych form opieki nad ludźmi starszymi. Powstała wtedy szerzy towarysiw gerontologicznych zakładów i instytutów naukowo-badawczych oraz wyspecjalizowanych placówek służby zdrowia.

Geriatrya, jako dział tej nauki, zajmuje się leczeniem chorób występujących najczęściej u ludzi starszych się. Oprócz leczenia występujących chorób wielkie znaczenie ma tu profilaktyka oraz działalność dotycząca kształtowania psychiki osób starszych, przeciwności lub o użyteczności dla społeczeństwa i w rezerwie racjonalnego trybu życia, uwzględniającego właściwe odżywianie, ruch itp.

W geriatryi szczególnymi osiągnięciami pochwalić się mogą lekarze i naukowcy sumumcy, których nazwiska są na liście członków w dziedzinie specjalistów w tej dziedzinie. Należy do nich na pewno światowej

PRZECIWKO STAROŚCI

stawy rumoboki geriatry — prof. dr Anna Aalen, wynalazczynie preparatu Gerovital H, który stosowany jest w leczeniu chorób starości.

Jedną z form leczenia-profilaktycznej działalności gerontologów są prowadzone przez nich specjalistyczne sanatoria. Pobyt w takim sanatorium traktowany jest jako specyficzna forma wczasów, a korzystanie z nich mogą praktycznie wszyscy chorzy.

I tu mała niespodzianka. Odtąd, dzięki Oddziałowi PTKB Budowy Huty — wszyscy zainteresowani tą sprawą hutnicy i członkowie załóg budowlanych mogą przez dwa tygodnie przebywać w sanatorium prowadzonym przez wyznaczonego prof. Anne Aalen. Kuracja obejmuje m.in. kompleksowe badanie, diagnostykę, konsultacje i inne świadczenia lekarskie. Dla chętnych pozostały jeszcze do wykorzystania dwa terminy: od 13 maja do 1 czerwca oraz od 15 do 27 maja. Koszt pierwszego pobytu — 30 tys. zł od osoby, drugiego — 24 tys. zł. Przelot w obydwie strony samolotem. Zgłoszenia w Oddziale PTKB Budowy Huty.



ZNAMY DEIS wielu reżyserów, którzy po swych licznych sukcesach w dziedzinie filmu dokumentalnego...

I oto w filmie fabularnym pojawia się nam nowa postać. Mowa tu o znanym dobrze naszym Czytelnikom reżyserze Januszu Kidawie...

Parę dni temu kilkadziesiąt osobowa grupa członków aktyw społeczno-politycznego Kombinatu i placu budowy miała okazję uczestniczyć w pokazie filmu fabularnego w reżyserii Janusza Kidawy pt. „Pejzaż horyzontalny”...

Janusz Kidawa zastąpił swym filmem wszystkich tych, którzy przekonani byli o tym, że nie można zrobić dobrego filmu fabularnego, jeśli jego tematem jest wielka budowa, przemysł, maszyny itp. A „Pejzaż horyzontalny” jest właśnie opowieścią o wielkiej budowie...

Tytuł filmu jest pozornie banalny. Na Wielką Budowę przybywa pewnego dnia trzech młodych chłopaków. Zostają przyjęci do pracy. Jeden z nich ucieszył się z pracy, drugi — kierowca, szuka tu zapomnienia...

PEJZAŻ OPTYMISTYCZNY

Na tle ich przygód Janusz Kidawa opowiada w sposób na tle ich przygód Janusz Kidawa opowiada w sposób na tle ich przygód Janusz Kidawa opowiada...

Film nie jest komedią, mimo że widać co chwile zmuszany jest do śmiechu. „Pejzaż horyzontalny” to film lekki, zabawny pełen satyry i krytyki nazwanych przysław, słabostek: to film, w którym każdy może zobaczyć siebie...

Film przyciąga też doskonałym tempem realizacji. Nie należy nawet przez chwilę. Sytuacje, poparte kłopotami, dowcipnymi dialogami, zmieniają się tu jak w kalejdoskopie...

I jeszcze jedna, niezwykle cenna zaleta tego filmu: doskonała gra aktorów. Wykonawcy, mało dotychczas znani z ekranów naszych kin, świetnie potrafiłi sobie poradzić z trudnymi precyzyjnie rolami...

Przebiegając szczerze wszystkim „Pejzaż horyzontalny” jako film naprawdę godny obejrzenia, przedstawimy jeszcze na koniec jego „metryczkę”...

ZGODNIE z wcześniejszą zapowiedzią — WSS Spółem, Oddział Huta Katowice przed zbliżającymi się dniami walnymi od pracy organizuje kiermasz wyrobów garmażeryjnych i cukierniczych.

W sobotę, 6 maja stolica czynna będą w stolówkach numer 4 i 5, w godzinach od 10 do 18.

KIERMASZ WYROBÓW WSS SPOŁEM

Na kiermasze Centralna Kuchnia przygotowuje kilka ton wyrobów garmażeryjnych oraz słodkich wypieków. Będzie tam można m. in. kupić schab pieczony, pasztet migosy, roladę wisprzawą, białą kiebasę, wyroby z ryb oraz śledzie w różnych postaciach.

Z wypieków mącznych organizatorzy kiermaszy oferują torty makowe, serniki, babki, makowce, rolady i szereg innych „śladkoci”.
CO PRZEDSIĘBIORSTWO Budowlano-Montażowe Przemysłu Maszyn Rolniczych Agromet we Wrocławiu może mieć wspólnego z Hutą Katowice?

Okazuje się, że może. Otóż, przejęło ono pod swój szyld szereg Przedsiębiorstwa Budowlano-Montażowego Przemysłu Ciężkiego, która — znana pod firmą P-8 — od wielu lat budowała dla naszego Kombinatu wyrotnice rudy i topnika oraz obiekty wydzielu wapieni, a obecnie uczestniczy w budowie obiektów towarzyszących, wnosząc fabrykę domków jednorodzinnych w Strzelcach.

WROCLAWSKI AGROMET WYRÓŻNIONY

Za zasługi tego właśnie kolektywu wrocławski Agromet z okazji jubileuszu 25-lecia istnienia tego przedsiębiorstwa otrzymał honorową odznakę Budowniczego Huty Katowice. (tw)

NIE TYLKO DLA MŁODZIEŻY

PLACÓWKI społeczno-wychowawcze dąbrowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej Lokator nawiązały współpracę kulturalną z placówkami Sosnowieckiej Spółdzielni Mieszkaniowej. W poniedziałek, 24 kwietnia w Klubie Przemysł, znajdującym się przy ul. Czerwonych Szlandarów w Dąbrowie Górniczej, wystąpił amatorski Teatr Ekspresji 13 Muza z Sosnowca. Sceną pt. „Świat na opak wywrócony” wystawiona przez młodych aktorów cieszyła się dużym zainteresowaniem widzów.

Sala dąbrowskiego klubu wypełniona była po brzegi, a wirów publiczności nie zabrakło także starszych mieszkańców spółdzielczych osiedli. (elb)

PODOBNO NAUKOWCY obchylili na podstawie badań przeprowadzonych tam podczas wyjazdu do Katowic. W tym czasie w Katowicach odbyły się badania naukowe nad wyrobami cukierniczymi. Zaden naukowiec nie podzielił się opinią o jakości tych wyrobów. W tym czasie w Katowicach odbyły się badania naukowe nad wyrobami cukierniczymi. Zaden naukowiec nie podzielił się opinią o jakości tych wyrobów.

AKCJA DĄBROWSKIEJ „DROGÓWKI”

POUCZAĆ, ALE I KARAĆ!

wierzechni i oszukani. Nabywa wspomnianych miejsc, a także różnicę pomiędzy liczbą przedzielających przez te miejsca dróg i samochodów. W tym czasie w Katowicach odbyły się badania naukowe nad wyrobami cukierniczymi. Zaden naukowiec nie podzielił się opinią o jakości tych wyrobów.

Roboty drogowe i wam niewierzący niekiedy nazywa się dróg, jako poszczególnych przyrządów wyrobów — kopiując się z powłok drogowych. W tym czasie w Katowicach odbyły się badania naukowe nad wyrobami cukierniczymi. Zaden naukowiec nie podzielił się opinią o jakości tych wyrobów.

DOKONCZENIE ZE STR. 1

nijszych w Europie, o zdolności produkcyjnej 4,5 mln to blach rocznie, a w wydziale ciągłego odlewania kępek płaskich, stanowiących wad dla tej walcowania. Budowa tych wydziałów już została rozpoczęta w roku bieżącym, zaś ustalone w wyniku rozmów terminy dostaw podstawowych urządzeń dla tych

NOWOCZESNE URZĄDZENIA Z KRAJU RAD

wydziałów umożliwią uruchomienie produkcji blach już w 1961 roku. Produkcja w tej walcowaniu blacha umożliwi dalszy rozwój produkcji blach walcowanych na zimno, w tym najcieńszych, niezbędnych dla wyrobów rynkowych, m. in. opakowań. Urządzenia, które dostarczył nam ZSRR są unikalne w skali światowej. Produkują je najbardziej uprzemysłowione kraje świata. Wybudowanie tej walcowni pozwoli na zlikwidowanie w kraju deficytu blach, który pokrywany jest importem.

W REJONIE Wydział Przygotowania Rud i Koksu trwają wielkie prace. Załoga wydziału podejmuje różnego rodzaju prace mające na celu pełne zagospodarowanie terenu. Przy budowni socjalnych oraz namierzonych składników przytłoczonych uruchomiono dwa podziemne, w których pracownicy w miarę przystających warunkach mogą spędzać wolny i piękny czas.

PORZĄDKI W AGLOMEROWNI

myślowych i oddanie dla potrzeb żelaznicy pomieszczenia, w których aktywowane są części zamienne, narzędzia oraz gdzie mogą przebywać brygady pracownicze. W trakcie prac podziemnych duża wartość przywiązuje się do polepszenia wyglądu całego otoczenia. Największą wagą dla pracujących tu ludzi stanowiła jakoby droga z zwiastującą drogą muldwinów dojazdowych do wyrotnic kolejarzy. Dlatego kierownictwo i załoga wydziału apelują do Zarządu Kombinatu Wydziału Przygotowania Rud i Koksu o udzielenie pomocy w budowie stacji i poprawie stanu dróg. (tw)

TEN MIESIĄC nie różni się pozornie niczym od innych, ale przecież jest inny. Jest symbolem chwalebnej zwycięstwa, odrodzonej się nieustraszenie w zgodzie z naturą i jej prawami, na miarę ludzkich sił. Maj to być tylko w przyszłości jest zwycięstwem wolności, a więc czasu nienagannego nadzieje. Że nadzieja zawsze wybiega naprzód, ko lepszeniu.

NEGO. Niby tylko kilka lat, ale to już tradycja. Tradycja wartościowa, a więc nie tylko dla członków partii, ale i dla wszystkich. Podległymi ten woyny dzień na sprawy, którymi nie zawsze jest czas żyć się na co dzień. Wokół stanowisk pracy, w swoich zakładach, a także na forach obiektów publicznych, tam gdzie przebywamy po pracy, gdzie przesądzi nasze codzienne drogi — powoje krzątania. Odświętne, ale też zwyciężne. Robimy to, bo chcemy, aby było nam się lepiej. A lepiej znaczy także efektywniej, ładniej. W tych generalnych porządkach dokładamy uwagi i prognoz, do konkretnego zawodowego działania. Te uroczyste prace ma w sobie coś z tradycji ludowej — tak, przed wieloletni, składali nam przedkowie, którzy lepiej czuli się w tym. Ten dzień jest więc w pewnym sensie i kontynuacją

Dzień Partynego Czynu jest już tradycją. Co roku stajemy się dzięki niemu bogatsi, a otoczenie — przyjemniejsze. Ten dzień w swej istocie jest także dniem rodności, bo chyba nie tak nie mamy, jak wspólnie działając dla wspólnego celu. Z inspiracji partii powstał na naszych oczach szereg, który znajduje pełną akceptację całego społeczeństwa. Wśród wielu wartościowych inicjatyw, są właśnie, majowa; we szczególne znaczenie. Niby nie na celu tylko porządkowanie otoczenia, wykonanie drobnych, leczących w zakresie higieny i umiętności wszystkich uczestników czynu, ale ich społeczna wartość odróżniają znacznie. Jest to też pracy miejsce na refleksję, na chwilę myślenia nad sensem społecznej roboty, a także na wiele radości, wynikającej ze stwierdzenia, że jeśli działac dla wspólnej sprawy to — WSPÓLNIE.

CHWILA NASZEJ WSPÓLNEJ ROBOTY

tradycji. A że ma w sobie nowe treści — tym lepiej. Bardziej odpowiada naszym współczesnym potrzebom. Dzień Czynu Partynego pozostawia po sobie konkretny konkretny ślad. Niezwykle ważna wartość przygotowanych pod jego znakiem prac. Można też i trzeba patrzeć na tę pracę, jako na najbardziej potrzebne ze społecznego punktu widzenia WSPÓLNE DZIAŁANIE. Konkretne, wymierne, nie polegające na pustocie i nie realizujące dla samej idei, lecz dla potrzeb. Jest nam wszystkim potrzebna ta chwila wspólnej roboty na nowych „stanowiskach”: roboty, która nie jest za sobą wartości materialne i społeczne. Nie wolna nie dźwignię tych efektów, bo w globalnym rachunku są one za najwęższe tak samo ważne.

Tyle majówek refleksji, w porze, gdy trawa się zieleni, a ludzie jakby bardziej umiętnieją. Maj to czas nadziei, czas zwycięzkiego wysiłku, którego nie oszczędzamy gdy chodzi o nasze przetrwanie. W DZIEŃ CZYNU PARTYNIEGO, w majowej nadziei, spotykamy się na wspólnym froncie walki z członkami partii. Obok nich, jak bywało to w poprzednich latach, stają także bezpartyjni. Wszyscy, którym leży na sercu nasze wspólne dobro. Ten jeden dzień staje się więc podjęciem wieloletniej wspólnej walki o spraw Ojczyzny. Jeśli zadowolony będziemy z efektów swej pracy, z trudów wspólnej działalności, otoczmy to budzi, to zwycięż, jako naród, a kraj — przede. Razem.

(AND)

Z LITERATURY TECHNICZNEJ

Nowoczesne techniki malowania. WNT 197. Ciekawostki zagadnień dotyczących nowoczesnych metod malowania. Jest to malowanie bezdotykowe, wykorzystujące w szczególności elektromagnetyzm, farfarma i elektrostatyczny, farfarma i elektrostatyczny, elektrostatyczny i in. Omówiono zakres stosowania wymienionych metod malowania, ich zalety i wady. Opisano aparaty. Metody budowy wyrobów lakierniczych i użytkowanych z nich powłok. Skorowidz necessary.

wych wielkości zmienionych. Alendyja ich oszcy oraz omówienie cech eksploatacyjnych aparatów. J. CELIŃSKI, Z. WĄSILEWSKI: Technologia instalacji agrarwarskich i ciepłowniczych. Arkady 1975. Podstawowe wiadomości o instalacjach w ciepłownictwie. R. PAMPUCH: Zarys nauki o materiałach. PWSN 1977. Autor opowiada budowę i zachowanie się materiałów ceramicznych pod wpływem napięć, ciepła, pola elektromagnetycznego oraz promieniowania o wysokiej energii.

„GŁOS HUTY KATOWICE” — tygodnik. Piśmie odznaczona Złotą Odznaką Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Budowlanego. Honorowa Odznaka Budowniczego Huty Katowice. Redaguje zespół w składzie: Elżbieta Buja, Andrzej Owczarewski, Xawery Góral, Janusz Kwiatkowski (tj. redakcja graficzno-techniczna), Leszek Mojewski (redaktor naczelny), Piotr Wąsikowski, Teresa Wójcik i Zdzisław Wudkiewicz (sekretarz redakcji). Adres Redakcji: Dom Organizacji Społecznych Kombinatu i Budowy Huty, 41-303 Dąbrowa Górnicza. Numery telefonów: 23-56-49 (redakcja) i 62-22-56 lub 62-70-56 do 58 (centrał PK), wewn. redakcji — 8620 (sekretariat), 8621 (publicysty). Wydawca: Kombinat Metalurgiczny Huta Katowice. Druk: Prasa-We Zakład Graficzny RSW „Prasa-Książka-Ruch”, Liebknecht 22, 40-083 Katowice. Nakład 10.000 egz. Nr zam. 1775/78 W-14



Z KRONIKI TOWARZYSKIEJ

PONIEWAZ nikt dotychczas nie zdecydował się na poinformowanie społeczeństwa o tym doniosłym fakcie, zmuszony jestem, mimo mojej urodzonej skromności i nabytej mądrości — sam poinformować o tym, że władze miejskie Sosnowca, przy poparciu ze strony władz wszystkich innych miast Zagłębia, m. in. Dąbrowy Górniczej, zdecydowały się postawić mi tutaj za życia autentyczny pomnik. Przede wszystkim w uznaniu moich zasług w dziele smutnego krytykowania na Stronie Ostatniej różnych niedomagań władz miejskich i administracji w kierowaniu wieloma dziedzinami naszego życia społecznego, kulturalnego, naukowego, gospodarczego itp. Przy czym, co warto jest podkreślić — władze Dąbrowy Górniczej zdecydowały się wystawić mi pomnik (jak czytamy w tekście podjętej uchwały) za krytykowanie Sosnowca, władze Sosnowca za krytykowanie Będzina, władze Będzina za krytykowanie Dąbrowy, itd.

Autorem projektu pomnika (na zdjęciu widak po podczas opóźnienia tego dzieła) jest znany rzeźbiarz-amator, członek Klubu Plastik Nieprofesjonalnej działającego przy Robotniczym Centrum Kultury w Gołogogu.

Korzystając z okazji, chciałbym serdecznie za pomnik podziękować, prócz jednocześnie a przesłanie go (jużi tam jest jeszcze miejsce) przed budynek Młodzieżowego Centrum Rozrywki. Miejsce bowiem, w którym teraz stoi (przed gmachem Instytutu Filologii Obcych Uniwersytetu Śląskiego), służy niektórym do niemiłych dla mnie celów.

PREZES SPÓŁKI — JANUSZ KWIATKOWSKI



Z CORAZ WYŻSZĄ jakością usług świadczonych przez naszą gastronomię spotykamy się w działalności baru szybkiej obsługi SO-1 w dyrektorskim „łapk” Huty. Poza szybką obsługą i uprzejmością zatrudnionego w barze personelu, na szczególną uwagę zasługuje nowoczesnie wyposażona szatnia (na zdjęciu powyżej) znajdującą się przed wejściem do baru. Cier-

two baru S-1 zapowiedziało jeszcze wiele nowych inicjatyw. Czekamy z niecierpliwością na ich realizację. (Zdj. X. Góral)

NIE WIEMY, czym Huta zawiązała panom z centrali telefonicznej Budostalu-4, ale widać, że zawiązała, skoro a-bonenci, którzy z telefonów podłączonych do centrali Hu-

HANDEL I USŁUGI

czy się ona dużym uznaniem korzystających z usług tej placówki pracowników Huty. Nowoczesność szatni wybitnie też tywa, zrozumiale zainteresowanie u członków zagranicznych grup, które odwiedzają często Kombinat, a których członkowie przyjmowali są przewidziane obiady w salce „bankietowej” znajdującej się tuż obok szatni. Dodac trzeba, że kierowal-

ty chcą zadzwonić do kogoś z Budostalu — muszą czekać ostatnio na zgłoszenie się centrali B-4 nawet do 10 minut! Okazuje się więc, że zamiast usługi telefonicznych mamny tu do czytelników z telefonem przy usługach. Piżemy zaś o tym w tej rubryce, ponieważ nie ma (na razie) na Stronie Ostatniej rubryki HANDEL I PRZYSŁUGI.

NAUKA TECHNIKA WYNALEZKI

AUTOREM niezwykle interesującego rozwiązania w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego jest inż. arch. A.G. (prosił o zachowanie jego nazwiska na razie do naszej tylko wiadomości), jeden z projektantów nowych osiedli dla rodzin hutników naszego Kombinat. Zastosowanie na szerokość skalę pomysłu inż. arch. A.G. pozwoliłoby nam na zawsze rozwiązać problem nieczynnich, psujących się wind.

Otóż, wspomniany tu architekt zaprojektował, na razie prototypowo, serię budynków mieszkalnych, w których windy stały będą w jednym miejscu, a budynek przesuwany się będzie w górę i w dół o potrzebną ilość pięter.

Znając niechęć odpowiedzialnych czynników do wszystkiego, co nowe — sądzimy, że pierwszy tego typu budynek zrealizowany zostanie nie wcześniej niż w przyszłym roku, prawdopodobnie w Gołogogu, przy ul. Kasprzaka.

Wiadomo już dziś jednak, że pierwszeństwo w otrzymaniu w nim mieszkań będą mieli ci, którzy przedstawią zaświadczenie lekarskie stwierdzające, że chorzy są na windofobię.

PROBLEMY SOCJALNE

NA BARDZO ciekawy i oryginalny pomysł wpadli gospodarze osiedla mieszkaniowego przy ul. Pekin w Zagórze. Pomysł jest bardzo prosty, a sprawdził się praktycznie do tego, że z jedynej drogi dojazdowej do osiedla (reszta dróg pozostawiono od początku jako nieprzejezdne) zrobiono po niewielu zabiegach autentyczny zbiornik wodny. Korzyści są niezaprzeczalne. Ktoś, kto musi, samochodem i tak przejechać. A przecież w sezonie letnim, przy sprzyjających opadach, droga ta będzie mogła służyć jako wymarzona miszka kąpiel dla dzieci mieszkańców (dotarli potrzebują jednak trochę więcej wody), w okresie zimowym natomiast — jako doskonały tor lodowy dla młodszych i starszych turystów.

W ten oto prosty sposób gospodarze osiedla spełnili jeszcze jeden socjalno-bytowy postulat jego mieszkańców.

Na zdjęciu: „maluch” podczas próbnej jazdy przez nowo otwarty obiekt sportowo-rekreacyjny. Próba skończyła się pomyślnie. Niedowiarcom niech zaświadczy o tym fakt, że autor zdjęcia, mieszkaniec tego osiedla — red. Xawery Góral, dotarł takim samym „maluchem” na drugi dzień normalnie do redakcji.

PO PRZENIESIENIU swej siedziby do nowoczesnych pomieszczeń w nowym Ośrodku Zdrowia — coraz sprawniej i skuteczniej działa nasza Pogotowie Ratunkowe. Każdego dnia np. personel Pogotowia wkłada w gips przeciętnie od 80 do 90 różnego rodzaju kończyn, których właścicielami są hutańscy i budowlani. Na szczęście gipsu na tak wielki budowie nie brakuje.



HUMOR SATYRA DOWCIP

PEWNEGO KAZU na słupie ogłoszeniowym koło teatru miejskiego pojawiło się ogłoszenie, które od razu wybudziło osobne zainteresowanie. Na dużym arkuszu napisano wstępnie: „Teatr zatrudnia kobiety i mężczyzny, którzy mają praktykę pracy w handlu”.

Ogłoszenie ukazało się w poniedziałek, a we wtorek hall teatru nabyty był ludźmi, którzy rozpoznawali swoje usługi. Nikt nawet nie mógł przywołać, że w naszym mieście jest tylu ludzi z praktyką handlową i jednocześnie interesujących się teatrem.

Wszyscy czekali na reżysera.

M. GURSED

TRZEBA BYĆ ARTYSTĄ

przekierujcie sobie w międzyczasie ostatnie plotki.

— Ja wiem, o co chodzi — szepotała elegancka dama. Na podziw jej ubiór można było określić, że ma rzeczywiste doświadczenie, jeśli nie pracy, to kontaktów z ludźmi handlu. — Wiem, o co chodzi — powtórzyła. — Wystawiają dużą sztukę z życia społecznego i w teatrze zdecydowali, żeby grał nie aktorzy, a prawdziwi sprzedawcy.

— A po co? — spytał atletycznie zbudowany młodzieniec.

— Jak to po co? Nie słyszał pan o metodzie Stanisławskiego?

— Metodzie Stanisławskiego?

— Właśnie — zjadliwie powiedziała dama. — Oczywiście, są tacy, którzy nawet nie mają tego nazwiska.

— Bzdura — powiedział młodzieniec nie znający metody Stanisławskiego. — Sztuki oni grają sami i obijają się bez nas. Myślę, że mają w magazynie sporo bibuli, teatralnych rekwiizytów, i postanowili je upłynnić.

— A że! — obruszyła się dama.

— Ludzie przyszedł do prawdziwe-

go przybytku sztuki, a ten sobie dowcipkuje!

— Ciężko się zadecydować — powiedziała sutowna kobieta. — Tu chodzi o coś innego. Powiedziałam zapieczętowane bulety...

— Nie sądzylaś, że otwarty się drzwi z napisem „Niezręcznym wstęp” wstąpił? — i ukazał się w nich mężczyzna o wyglądzie artysty. Podniósł rękę i wszyscy zebrani natychmiast ucichli.

— Przyjaciele powiedzial — Dziękujemy wam za to, że zjawiliście się tutaj. Przyjaciele, teatr potrzebuje was, jesteście naszą nadzieją.

— A nie mówilaś — szepotała elegancka dama, ale natychmiast zamilkła.

— Chodzi o to, że teatr potrzebuje widzów, ale ci, z nie wyszczególnionych przyczyn, nie chcą kupować biletów. Ci z was, którzy będą sprzedawcą biletów, nie myślcie, że jest to praca nieciekawą i nie wymagającą twórczego podejścia. To nie tak! A na dowód tego powiem wam, że pensje pracowników handlu równane zostaną z pensjami aktorów...

— Jednak będziemy handlować — powiedziała rozczarowana dama.

— Handlować? — krzyknął nieśmiało przedstawiciel teatru. — Handlować? Nie, przyjaciele! To nie to słowo! Musicie być artystami!

— Nie nie rozumiesz... — mruknął młodzieniec zamierzający sobie dać rekwiizyty. — Jeśli trzeba sprzedawać biletów, to po co tu artysta?

— A po to, że sprzedać bilet do naszego teatru — to nie taka prosta sprawa. Tu trzeba być artystą! Prawdziwym!

Tłumaczył: L. M.



Rys. R. TWARDUCH

SERDECZNIE PRZEPRASZAMY Czytelników Strony Ostatniej za to, że część informacji w poprzednim numerze była nieczytelna (szczególnie zdjęcia), przez co stracili one wiele ze swego zamierzonego dowcipu. Stalo się to za sprawą naszej drukarni, a konkretnie obsługi maszyn rotacyjnych, która Stronę Os-

PRZEGLĄD PRACY

tatnia, a przy okazji kilka innych stron „Głosu” — zrobiła w kolorze jasnożółtym, czyli zamiast na czarno — na szaro. Okazuje się, że przeciąd prasy może być czasami przeglądem pracy — jej jakości.

ROZRYWKI UMYSŁOWE

DLA WSZYSTKICH miłośników rozrywek mamy dziś kolejne ciekawe zadanie. Aby uczestniczyć w losowaniu atrakcyjnych nagród-niespodzianek, wystarczy uszczególnić podane niżej słowiska-funkcje w kolejności od najmniejszego do największego. Zadanie to dotyczy oczywiście Huty Katowice, ale rozwiązania mogą nadysłać również budowlani.

Oto stanowiska do uszczególnienia: kierownik wydziału, samodzielny referent, dyrektor, kierownik działu, sekretarka (dyrektora, kierownika itp.), specjalista, zastępca dyrektora do spraw, zastępca kierownika, główny specjalista.

Spróbujcie znaleźć rozwiązanie. Autorzy prawidłowych odpowiedzi mogą liczyć na wyróżnienie. Zadanie nie jest trudne.

WIADOMOŚCI

Wśród pracowników Huty i przedsiębiorstw budowlanych ogłoszony został ostatnio konkurs. Wśród jego liczących wyzbrojenizatorów jest również nasza Spółka. W konkursie mogą brać udział wszyscy. Zadanie uczestników jest tylko pozornie proste: trzeba odnaleźć w skrajnym punkcie instalacji centrali sygnalizacji pożaru CSP-198. Bez tego schematu nie można przeprowadzić nieczynnych od dawna czujników p. pożarowych w budynku informatyki. Konkurs ma więc społecznie użyteczny cel, a jego zwycięzcy mogą liczyć na nagrody.

Dodajmy jeszcze, że aby uczestniczyć w podziale nagród nie trzeba dostarczać schematu osobli-

wie. Wyłaczony wskazać, gdzie się ten schemat znajduje, lub kto go posiada. Zapraszamy do licznego udziału.

Kilka dni temu byliśmy świadkami kolejnego rekordu. Ryszard G. zamieszkały na siódmym piętrze jednego z budynków osiedla A w Zagórze zapanował w swym mieszkaniu cztery myśły w ciągu jednej doby. Jest to nieoficjalny rekord w kategorii osiedli mieszkaniowych. Przy- pomnijmy przy okazji, że rekord w kategorii placu budowy należy aktualnie do Romana S. z Huty, który w pomieszczeniu biurowym w ciągu jednej minuty zapanował 12 myślowi, urywając przy tym tylko jedną „łapkę”.

OB. SŁAWOMIR P. z Huty. Czy nie moglibyście — pisał Pan — poruszyć na Stronie Ostatniej problemu mieszkań dla załogi Huty? Z mieszkańcami bowiem nie jest w tej chwili najlepiej. W wyniku różnych opóźnień i postęgow budowlanych zwieli wielu jeszcze członków załogi Huty czeka na własne M-3 czy M-4.

SPRAWDZIŁYSMY rzecz

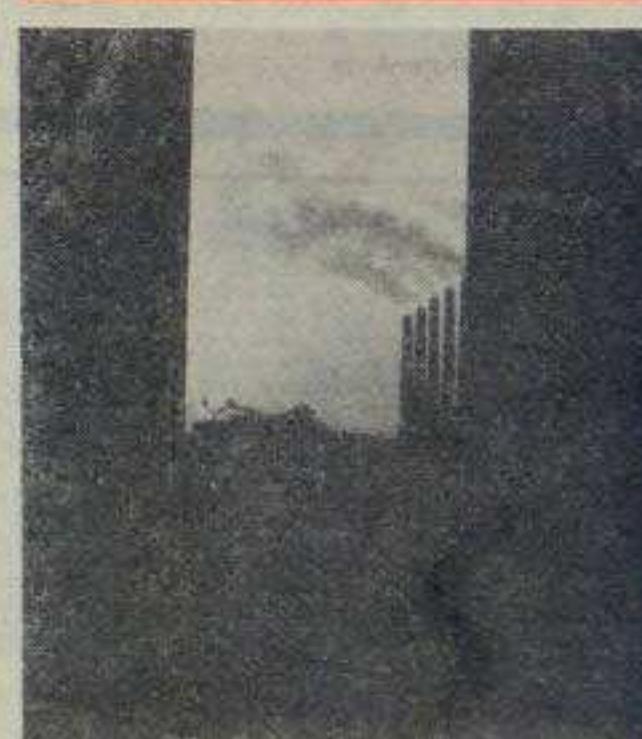
również, że autorami większości anegdot i plotek na temat liczących usłetek w mieszkaniach są sami budowlani. Tak, jak większość kawatów o swoim skąpstwie — wymyślają podobno sami Szkości.

SŁUSZNIE zwrócił nam uwagę jeden z Czytelników.

ODPOWIADAMY CZYTELNIKOM

bardzo dokładnie, p. Sławku. Jest Pan w błędzie. Dla wszystkich bowiem członków załogi Huty są w tej chwili mieszkania. Budowlani nie mają opóźnień. Zadowolony, a tym Pan pisze, że tylko nieliczne plotki rozpowszechniane przede wszystkim przez tych, którzy nie otrzymali jeszcze mieszkań i będą musieli jeszcze na nie poczekać. Przy okazji odkryliśmy

że Zakłady Mieszkańskie w Katowicach, o których pisałem w poprzednim numerze, znajdują się u zbiegu ulic Liebkeńskich i Górnów, a nie — jak napisaliśmy — ulic Liebkeńskich i Zahradki. Usprawiedliwieniem naszej pomyłki może być fakt, że Zakłady te dysponują czasem tak, że nie widac w ogóle u zbiegu jakich ulic są położone. Zainteresowanych przepraszamy.



OCHRONA ŚRODOWISKA

Jako wprowadzenie do tematu, którym zajmować się będziemy na stałe w tej rubryce Strony Ostatniej — proponujemy fotograficzną wizję autorstwa NIROSLAWA NOWORYTY.

Inżynier B. D., członek Klubu Techniki i Racjonalizacji, pracujący na budowie Huty, złożył ostatnio w swym przedsiębiorstwie kilkanaście wniosków racjonalizatorskich i wynalazczych, które po rozpatrzeniu przez komisję okazały się zupełnie „nieprzydatne i niemożliwe do zastosowania”. Inżynier D. „sprzedał” więc swoje wnioski dwóm konkurencyjnym firmom budowlanym. Ryzyko się powiodło. Wnioski okazały się naprawdę nowatorskie, a ich zastosowanie przyniosło oszczędności. Środowisko, w którym inżynier D. pracuje, poczuło się dotknięte. Odezwały się nawet głosy mówiące o tym, że inżynier D. swoją postawą zanieczyści środowisko wynalazców, co podlega umownej karze grzywny. Inżynier D. wziął przykład z dyrektorów niektórych fabryk zanieczyszczających rzeki i oświadczył publicznie: „Wole zapłacić umowną karę, niż filtrować swoją postawę”. Decyzja ta niekiedy się spodobała. Wielu jednak uznało ją za wielce ryzykowną.